

Spis treści

UCHWAŁY	3
ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA.....	17
GLOSZY	31
ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC-ZD 2009, NR D.....	47
ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2009, NR 12	56
SYLWETKI SĘDZIÓW SĄDU NAJWYŻSZEGO	62
Dane statystyczne – październik 2009 r.....	73

Redakcja

Jacek Gudowski

Elżbieta Stan-Stanik

Współpraca

Maciej Machowski, Radosław Nowaczewski,

Maciej Plaskacz, Małgorzata Sekuła-Lelono,

Elżbieta Szczepanowska, Andrzej Zielony

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z dnia 27 marca 2009 r., I ACz 111/09, zagadnienia prawnego:

„1. Czy w przypadku, gdy właściciele lokali, tworzący tak zwaną małą wspólnotę mieszkaniową (liczba lokali wyodrębnionych i lokali niewyodrębnionych, należących nadal do dotychczasowego właściciela, wynosi nie więcej niż siedem), nie określili sposobu zarządu nieruchomością wspólną ani w umowie o ustanowieniu odrębnej własności lokali, ani w umowie zawartej później w formie aktu notarialnego, właściciel lokalu może zaskarżyć uchwałę podjętą przez innego właściciela, dysponującego większością udziałów w nieruchomości wspólnej, na podstawie normy art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (tekst jednolity Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 z późn. zm.) do sądu okręgowego, czy też w takim przypadku norma art. 25 ust. 1 ustawy nie znajduje zastosowania?;

2. W przypadku odpowiedzi dopuszczającej zaskarżenie uchwały na podstawie normy art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali kto winien taką wspólnotę reprezentować w postępowaniu sądowym?”

podjął uchwałę:

Artykuł 25 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.) nie ma zastosowania, jeżeli właściciele lokali tworzący tzw. małą wspólnotę mieszkaniową (art. 19 ustawy) nie określili sposobu zarządu nieruchomością wspólną w umowie o ustanowieniu odrębnej własności lokali lub umowie zawartej później w formie aktu notarialnego.

(uchwała z dnia 7 października 2009 r., III CZP 60/09, H. Pietrkowski, M. Kocon, M. Sychowicz)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 18 lutego 2009 r., II Ca 868/08, zagadnienia prawnego:

„Czy wynikające z dokumentu urzędowego w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego domniemanie zgodności z prawdą tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone, obejmuje także fakt istnienia wierzytelności nabytej przez fundusz sekurytyzacyjny w drodze przelewu?”
podjął uchwałę:

Wyciągi z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, o których mowa w art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz.U. Nr 146, poz. 1546 ze zm.), stanowią podstawę wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

(uchwała z dnia 7 października 2009 r., III CZP 65/09, H. Pietrkowski, M. Kocon, M. Sychowicz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 11 maja 2009 r., VI Ga 41/09, zagadnienia prawnego:

„Czy prowadzenie egzekucji na podstawie nieprawomocnego nakazu zapłaty z weksla w postępowaniu nakazowym, któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 492 § 3 zd. 1 k.p.c., jest działaniem bezprawnym, rodzącym odpowiedzialność deliktową z art. 415 k.c. w związku z art. 338 § 2 k.p.c. w razie uchylecia nakazu zapłaty i prawomocnego oddalenia powództwa?”
podjął uchwałę:

Za szkodę wyrządzoną wykonaniem nieprawomocnego nakazu zapłaty zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, następnie uchylonego, wierzyciel nie

ponosi odpowiedzialności na podst. art. 415 k.c., chyba że złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji i jego popieranie było zachowaniem zawinionym.

(uchwała z dnia 7 października 2009r., III CZP 68/09, H. Pietrkowski, M. Kocon, M. Sychowicz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 27 maja 2009 r., VIII Ca 45/09, zagadnienia prawnego:

„Czy przepis art. 2 ustawy z dnia 30 maja 1962 r. - Prawo wodne (Dz.U. Nr 34, poz. 158) może stanowić podstawę wpisu do księgi wieczystej nabycia prawa własności Skarbu Państwa bez poświadczenia tego nabycia w drodze orzeczenia sądowego?;

w przypadku odpowiedzi negatywnej na to pytanie: czy podstawą ujawnienia własności Skarbu Państwa powinien być wyrok wydany w procesie o uzgodnienie stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, czy postanowienie stwierdzające nabycie własności nieruchomości wydane w postępowaniu nieprocesowym przeprowadzonym na podstawie art. 3 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego (Dz.U. Nr 191, poz. 1365)?”

podjął uchwałę:

Przepis art. 2 ustawy z dnia 30 maja 1962 r. – Prawo wodne (Dz.U. Nr 34, poz. 158 ze zm.) stanowi podstawę wpisu do księgi wieczystej nabycia prawa własności przez Skarb Państwa bez potrzeby stwierdzenia nabycia tego prawa orzeczeniem sądu, chyba że zachodzi konieczność uzgodnienia stanu prawnego księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

(uchwała z dnia 7 października 2009 r., III CZP 69/09, H. Pietrkowski, M. Kocon, M. Sychowicz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2009 r., II Cz 286/09, zagadnienia prawnego:

„Czy zakreszony w art. 984 § 2 k.p.c. termin do złożenia wniosku o przejęcie nieruchomości podlega przywróceniu w trybie art. 168 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.?”

podjął uchwałę:

Termin, o którym mowa w art. 984 § 2 k.p.c. jest terminem zawitym prawa materialnego.

(uchwała z dnia 7 października 2009 r., III CZP 71/09, H. Pietrkowski, M. Kocon, M. Sychowicz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 19 marca 2009 r., III CZP 8/09, do rozstrzygnięcia składowi powiększonemu tego Sądu, zagadnienia prawnego:

„Czy w sprawie o ochronę dóbr osobistych pobiera się jedną, stałą opłatę sądową określoną w art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) bez względu na charakter zgłoszonych w niej roszczeń (niemajątkowych bądź majątkowych), czy też opłata powyższa dotyczy wyłącznie roszczeń niemajątkowych o ochronę dóbr osobistych?”

podjął uchwałę:

Opłatę stałą przewidzianą w art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) pobiera się od pozwu o ochronę dóbr osobistych w części dotyczącej roszczeń niemajątkowych.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 16 października 2009 r., III CZP 54/09, T. Ereciński, A. Górski, I. Gromska-Szuster, J. Gudowski, G. Misiurek, L. Walentynowicz, H. Wrzeszcz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 9 kwietnia 2009 r., I ACa 896/08, zagadnienia prawnego:

„a) Czy zachodzi niemożność działania zarządu za spółkę, o jakiej mowa w art. 253 § 2 k.s.h., w sytuacji, gdy powództwo przewidziane w art. 251 k.s.h. wytacza wspólnik, będącym jednocześnie członkiem zarządu, mimo że pozostali członkowie zarządu, zgodnie z obowiązującym w spółce sposobem reprezentacji, mogliby ją reprezentować w procesie,

b) w przypadku negatywnej odpowiedzi na pytanie z punktu a), czy zachodzi nieważność postępowania, jeśli kurator wyznaczony przez sąd, legitymuje się jednocześnie pełnomocnictwem procesowym, udzielonym przez zarząd przed ustanowieniem go kuratorem?”

podjął uchwałę:

Zarząd spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie może działać za spółkę w sporze o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników wytoczonym przez wspólnika, będącego jednocześnie członkiem zarządu pozwanej spółki.

(uchwała z dnia 22 października 2009 r., III CZP 63/09, D. Zawistowski, I. Koper, Z. Kwaśniewski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2009 r., II Ca 876/08, zagadnienia prawnego:

„Na czym rzecz należy stwierdzić zasiedzenie służebności gruntowej w sytuacji, gdy termin zasiedzenia upłynął przed dniem 1 lutego 1989 r., a dzierżycielem

służebności w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa były przedsiębiorstwa państwowe, jeżeli na rzecz Skarbu Państwa to, czy w postanowieniu należy określić jego *statio fisci* oraz jaka jednostka organizacyjna winna reprezentować Skarb Państwa w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia służebności z wniosku Enea Spółki Akcyjnej w Poznaniu?”

podjął uchwałę:

Korzystanie przez przedsiębiorstwo państwowe z nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności gruntowej, prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej przed dniem 1 lutego 1989 r., stanowiło podstawę do nabycia tej służebności przez Skarb Państwa.

(uchwała z dnia 22 października 2009 r., III CZP 70/09, D. Zawistowski, I. Koper, Z. Kwaśniewski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Rejonowy w Koszalinie postanowieniem z dnia 23 czerwca 2009 r., VII GUz 16/09, zagadnienia prawnego:

„1. Czy w wypadku zmiany sposobu prowadzenia postępowania upadłościowego z upadłości z możliwością zawarcia układu na upadłość obejmującą likwidację majątku - należności sprzed tej zmiany powstałe z czynności lub zaniechań upadłego dokonanych bez zgody nadzorca sądowego, w tym należności podatkowe wynikające z działalności gospodarczej prowadzonej przez upadłego, są traktowane jako koszty postępowania obejmującego likwidację majątku, pokrywane przez syndyka w miarę posiadanych funduszy – wedle art. 343 ust. 2 prawa upadłościowego i naprawczego w zw. z art. 5 ustawy z dnia 6 marca 2009 r. o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz.U. Nr 53, poz. 434)?

2. Czy ostateczne wynagrodzenie syndyka ustalone przez sąd przed zatwierdzeniem ostatecznego planu podziału funduszy masy podlega stosunkowemu zaspokojeniu (redukcji) na warunkach określonych w planie podziału stosownie do art. 344 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe

i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.) przewidzianych dla wierzytelności kategorii pierwszej?”

podjął uchwałę:

1. Należności podatkowe wynikające z działalności gospodarczej prowadzonej przez upadłego po ogłoszeniu upadłości z możliwością zawarcia układu, po zmianie sposobu prowadzenia postępowania na upadłość obejmującą likwidację majątku, stanowią koszty postępowania upadłościowego;

2. Ostateczne wynagrodzenie syndyka ustalone przed zatwierdzeniem ostatecznego planu podziału funduszków masy może podlegać stosunkowemu zaspokojeniu, jeżeli nie zostało zaspokojone w sposób określony w art. 343 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535, ze zm.).

*(uchwała z dnia 22 października 2009 r., III CZP 73/09, D. Zawistowski,
I. Koper, Z. Kwaśniewski)*

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2009 r., X GUz 13/09, zagadnienia prawnego:

„I. Czy spółka kapitałowa, do której przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych, tj. przed dniem 1 stycznia 2001 r., wspólnik albo akcjonariusz wniósł wkład niepieniężny mający wady, korzysta z ochrony prawnej przewidzianej w art. 14 § 2 Kodeksu spółek handlowych?

w przypadku odpowiedzi pozytywnej na pytanie pierwsze:

II. Czy w przypadku roszczenia o wyrównanie różnicy między wartością przyjętą w umowie albo statucie spółki (zdeklarowaną) a zbywczą wartością wkładu (art. 14 § 2 Kodeksu spółek handlowych) bieg terminu przedawnienia powinien być obliczany od momentu ujawnienia się wady, czy też od daty powstania (zaciągnięcia) zobowiązania wspólnika albo akcjonariusza do wniesienia wkładów niepieniężnych i ich oznaczenia?

III. Czy roszczenie spółki kapitałowej przeciwko wspólnikom albo akcjonariuszom, o wyrównanie różnicy między wartością przyjętą w umowie albo statucie spółki a zbywczą wartością wkładu z art. 14 § 2 Kodeksu spółek handlowych, jest roszczeniem związanym z prowadzeniem przez spółkę działalności gospodarczej, do którego znajduje zastosowanie trzyletni termin przedawnienia, czy też jest to odrębne od działalności gospodarczej, roszczenie majątkowe wynikające z zobowiązań wspólników albo akcjonariuszy zaciągniętych w ramach umowy (statutu) spółki, podlegające 10-letniemu terminowi przedawnienia (art. 118 k.c.)?

w przypadku odpowiedzi negatywnej na pytanie pierwsze

IV. Czy przepisy o rękojmi za wady prawne rzeczy sprzedanej tj. art. 556-576 Kodeksu cywilnego mają poprzez analogię zastosowanie do roszczeń spółki kapitałowej z tytułu wadliwego wniesienia wkładu, w sytuacji gdy wkład ten został wniesiony przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych, a jeżeli tak to w jakim zakresie?"

podjął uchwałę:

1. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, do której przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 15 września 2000 r. - kodeks spółek handlowych (Dz.U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.), wspólnik wniósł wkład niepieniężny mający wady prawne, korzysta z ochrony przewidzianej w art. 14 § 2 w związku z art. 612 tej ustawy.

2. Bieg dziesięcioletniego terminu przedawnienia roszczenia, o którym mowa w art. 14 § 2 k.s.h., rozpoczyna się od dnia wniesienia do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wkładu niepieniężnego na pokrycie udziałów w kapitale zakładowym tej spółki.

(uchwała z dnia 29 października 2009 r., III CZP 61/09, W. Katner, G. Misiurek, H. Wrzeszcz)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Radomiu postanowieniem z dnia 4 czerwca 2009 r., IV Ca 243/09, zagadnienia prawnego:

„Czy dopuszczalna jest droga sądowa w sprawie o zapłatę z powództwa gminy przeciwko małżonkowi, zstępnemu, albo wstępnemu mieszkańca domu pomocy społecznej z tytułu zwrotu wydatków wnoszonych za nich zastępczo w postaci opłaty za pobyt mieszkańca w domu pomocy społecznej - na podstawie art. 61 ust. 3 w związku z art. 104 ust. 3 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 2008 r. Nr 115, poz. 728 tekst jednolity)?”
podjął uchwałę:

Niedopuszczalna jest droga sądowa w sprawie o zwrot wydatków poniesionych zastępczo przez gminę w przypadku niewywiązywania się z obowiązku opłaty za pobyt w domu pomocy społecznej przez osoby, o których mowa w art. 61 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (jedn. tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 115, poz. 728 ze zm.).

(uchwała z dnia 29 października 2009 r., III CZP 77/09, W. Katner, G. Misiurek, H. Wrzeszcz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Tarnowie postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2009 r., I Cz 86/09, zagadnienia prawnego:

„Czy, a jeśli tak to w jakiej wysokości opłatę stosunkową pobiera komornik w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela, od należności uiszczonych przez dłużnika bezpośrednio do rąk wierzyciela już po wszczęciu egzekucji:

- 5%, uznając spełnione świadczenie pieniężne za pozostałe do wyegzekwowania w rozumieniu art. 49 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji,

- 15%, traktując to świadczenie jak wyegzekwowane w rozumieniu art. 49 ust. 1 tej ustawy,

czy też może opłata egzekucyjna od tej należności w ogóle nie powinna być pobierana?”

podjął uchwałę:

W przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela po zawiadomieniu dłużnika o wszczęciu egzekucji, od świadczenia spełnionego przez dłużnika bezpośrednio wierzycielowi, komornik pobiera opłatę określoną w art. 49 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 167, poz. 1191 ze zm.) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 24 maja 2007 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 112, poz. 769).

(uchwała z dnia 29 października 2009 r., III CZP 82/09, W. Katner, G. Misiurek, H. Wrzeszcz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 6 maja 2009 r., VIII Ca 147/09, zagadnienia prawnego:

„Czy w sytuacji, gdy wypadek powodujący szkodę w związku z ruchem pojazdu mechanicznego był jednocześnie wypadkiem w drodze na służbę funkcjonariusza Policji, Skarbowi Państwa, który wypłacił funkcjonariuszowi uposażenie należne w razie choroby na podstawie art. 121 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (tekst jednolity: Dz. U. z 2007 r. Nr 43, poz. 277 ze zm.), przysługuje od sprawcy wypadku roszczenie o zwrot równowartości wypłaconego uposażenia?”

przekazał zagadnienie do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego.

(postanowienie z dnia 7 października 2009 r., III CZP 66/09, H. Pietrkowski, M. Kocon, M. Sychowicz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2009 r., II Ca 1257/08, zagadnienia prawnego:

„1. Czy umowa rozszerzająca wspólność, zawarta przed wstąpieniem w związek małżeński i przed zmianą art. 49 § 1 pkt 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, wprowadzona z dniem 20 stycznia 2005 r., wywiera skutek rzeczowy w zakresie składników majątku pochodzących z dziedziczenia w sytuacji, gdy otwarcie spadku nastąpiło po zawarciu związku małżeńskiego?

2. Czy w postępowaniu o podział majątku Sąd jest związany orzeczeniem wydanym w sprawie o dział spadku, w sytuacji gdy w sprawie o dział spadku nie uczestniczył były mąż, który na podstawie umowy rozszerzającej wspólność stał się współwłaścicielem nieruchomości wchodzących w skład spadku, w szczególności gdy majątek uzyskany przez małżonka w sprawie o dział spadku nie odpowiada wielkości jego udziału w spadku?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 22 października 2009 r., III CZP 67/09, D. Zawistowski, I. Koper, Z. Kwaśniewski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z dnia 12 maja 2009 r., I ACz 326/09, zagadnienia prawnego:

„Czy Sąd Okręgowy, doręczając dłużnikowi odpis postanowienia w trybie art. 42 ust. 2 rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U. UE 01.12.1), ma obowiązek doręczyć go wraz z uzasadnieniem?”

przekazał sprawę do Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego.

(postanowienie z dnia 22 października 2009 r., III CZP 72/09, D. Zawistowski, I. Koper, Z. Kwaśniewski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 30 czerwca 2009 r., I ACa 256/09, zagadnienia prawnego:

„Czy pojęcie »istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania« stanowiące w myśl art. 358¹ § 3 k.c. przesłankę waloryzacji przez sąd świadczenia pieniężnego obejmuje również przypadki, w których do utraty lub znacznego obniżenia wartości świadczenia doszło na skutek oddziaływania powszechnie obowiązujących przepisów prawa w postaci dekretu z dnia 27 lipca 1949 r. o zaciąganiu nowych i określaniu wysokości nie umorzonych zobowiązań pieniężnych (Dz.U. Nr 45, poz. 332) oraz ustawy z dnia 28 października 1950 r. o zmianie systemu pieniężnego (Dz.U. Nr 50 poz. 459 ze zm.)?»

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 22 października 2009 r., III CZP 75/09, D. Zawistowski, I. Koper, Z. Kwaśniewski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Olsztynie postanowieniem z dnia 23 czerwca 2009 r., IX Ca 255/09, zagadnienia prawnego:

„1. Czy w sprawie o podział majątku wspólnego, w skład którego wchodzi spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, Sąd może ustalić wartość tego prawa jako ewidencyjną wartość wkładu mieszkaniowego, w związku z utratą mocy w dniu 31 lipca 2007 r. art. 11¹ ustawy z 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.) oraz utratą mocy art. 12 ust. 1 i art. 12 ust. 11 w/w ustawy w dniu 31 grudnia 2009 r., w przypadku odpowiedzi negatywnej,

2. Czy w sprawie o podział majątku wspólnego, w skład którego wchodzi spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, w aktualnym stanie prawnym, Sąd może ustalić wartość tego prawa jako różnicę pomiędzy wartością rynkową lokalu a zwaloryzowaną wartością wniesionego wkładu mieszkaniowego?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 29 października 2009 r., III CZP 74/09, W. Katner, G. Misiurek, H. Wrzeszcz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 30 czerwca 2009 r., II Ca 428/09, zagadnienia prawnego:

„Czy pojęcie misja publiczna zdefiniowane w art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (tj. Dz.U. z 2004 r. Nr 253, poz. 2531 ze zm.) stanowi cel publiczny w rozumieniu art. 6 pkt 10 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.)?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 29 października 2009 r., III CZP 78/09, W. Katner, G. Misiurek, H. Wrzeszcz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 4 marca 2009 r., I ACa 1017/08, zagadnienia prawnego:

„Czy uprawnienie przyznane Ministrowi właściwemu do spraw Skarbu Państwa przepisem art. 5 a ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa (Dz.U. z 1996 r. Nr 106, poz. 493 ze zm.) w stosunku do państwowych osób prawnych uzasadnia istnienie materialnoprawnego interesu Skarbu Państwa w żądaniu stwierdzenia nieważności

czynności prawnej dokonanej z naruszeniem art. 5 a § 1 tej ustawy, na podstawie art. 189 k.p.c.?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 29 października 2009 r., III CZP 79/09, W. Katner, G. Misiurek, H. Wrzeszcz)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

III CZP 107/09

„Czy dla ustalenia odpowiedzialności za nielegalny pobór energii określony w art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. prawo energetyczne (Dz. U. Nr 54 poz. 348 z póź. zm.) konieczne jest wykazanie poniesienia szkody przez zakład energetyczny, czy też wystarczające jest ustalenie ingerencji w układ pomiarowy , która stwarza potencjalną możliwość zafalszowania pomiarów?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 19 sierpnia 2009 r., I Ca 178/09, B. Bojakowska, A. Bartoszewska, A. Lechowicz).

Sąd Okręgowy stwierdził, że dokonując wykładni językowej wyrażenia „mającą wpływ na zafalszowania pomiarów”, stanowiącego jeden z elementów definicji nielegalnego poboru energii określonego w art. 3 pkt 18 Prawa energetycznego, należałoby przychylić się do poglądu, iż konieczne jest wykazanie, że rzeczywiście skorzystano z tej możliwości, tj. pobierano prąd przy ingerencji w układ pomiarowy, co skutkowało zafalszowanymi pomiarami i powstaniem szkody. Rozumowanie takie jest usprawiedliwione tylko o tyle, o ile dla przyjęcia jakiegokolwiek odpowiedzialności (deliktowej lub kontraktowej) konieczne jest, co do zasady, wykazanie powstania szkody (art. 415 lub 471 k.c.).

Z drugiej strony, jak zauważył Sąd Okręgowy, kierując się wykładnią gramatyczną definicji nielegalnego poboru energii, z której wynika, że „nielegalny pobór paliw i energii to pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafalszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy”, można dojść do wniosku, iż ostanía fraza definicji, która zaczyna się wyrazem „lub”, stanowiącego koniunkcję rozłączną, nie wymaga wykazania (udowodnienia) faktycznego poboru energii, a jedynie

potencjalną możliwość takiego działania, ponieważ w pierwszej części definicji przewidziano jako nielegalny pobór energii, pobieranie jej z pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego, co zawsze wiąże się także z ingerencją w układ pomiarowy.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne zwrócił także uwagę, że w doktrynie i judykaturze nie ma jednolitego stanowiska co do charakteru prawnego opłaty za nielegalny pobór energii. Zdaniem Sądu, opłacie takiej należy przypisać charakter kary umownej, co stanowi dodatkowy argument za tym, iż wystarcza sama potencjalna możliwość zfałszowania pomiarów, przy stwierdzonej ingerencji w układ pomiarowy, aby obciążyć nią odbiorcę energii.

A.Z.

*

III CZP 108/09

„Czy na skutek wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 kwietnia 2008 r., sygn. SK 77/06 (OTK-ZU 2008 nr 3A, poz. 39), w którego sentencji stwierdzono niezgodność z art. 32 ust. 1 i art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przepisu art. 424¹ § 1 i 2 k.p.c. w części obejmującej słowa: „kończącego postępowanie w sprawie”, dopuszczalna stała się skarga do Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia niekończącego postępowania w sprawie?”

(wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2009 r., BSA I-4110-3/09).

Po dokonaniu analizy art. 421¹ § 1 k.p.c. według stanu prawnego obowiązującego przed wejściem w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 kwietnia 2008 r., SK 77/06, wnioskodawca wskazał na rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

W części orzeczeń zajęto stanowisko, że wyrok Trybunału „z powodów wskazanych w jego uzasadnieniu” nie stwarza podstawy do rozszerzenia art. 424¹ § 1 i 2 k.p.c. w kierunku umożliwiającym zaskarżenie postanowienia w przedmiocie przewlekłości postępowania skargą o stwierdzenie niezgodności

z prawem prawomocnego orzeczenia. Objęcie zakresem przepisu tylko prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawie jest zgodne z celem ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. oraz spójne z założeniami skargi jako szczególnego środka prawnego. W wyniku analizy stanu prawnego ukształtowanego wyrokiem Trybunału Sąd Najwyższy uznał, że naprawienia szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niekończącego postępowania w sprawie nadal dochodzić należy na zasadach ogólnych, tzn. z pominięciem wymagania uprzedniego uzyskania stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem. W innym orzeczeniu Sąd Najwyższy generalnie stwierdził, że mimo wejścia w życie omawianego wyroku Trybunału „w obecnym stanie prawnym brak podstawy do rozpoznawania skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, skierowanych przeciwko orzeczeniom niekończącym postępowania w sprawie”.

Pierwszy Prezes wskazał, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego zarysował się także pogląd odmienny, który przyjmuje, iż wejście w życie wyroku Trybunału stanowi istotną zmianę prawną, która umożliwia wnoszenie skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia również od orzeczeń niekończących postępowania w sprawie.

Wnioskodawca zauważył ponadto, że pogląd, iż stan prawny po wejściu w życie wyroku Trybunału nie uległ w ogóle zmianie, wydaje się dyskusyjny, gdyż opiera się tylko na argumentach teleologicznych. Nie można nie dostrzegać, że wyrok ten zawiera w sentencji stwierdzenie niezgodności z Konstytucją określonego fragmentu tekstu prawnego, ma zatem charakter tzw. zakresowego wyroku negatywnego.

A.Z.

*

III CZP 109/09

„Czy Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych jest zwolniony z mocy art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) od opłaty stałej od wniosku o nadanie na podstawie art. 788 § 1 k.p.c. klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu uzyskanemu w sprawie z jego powództwa o zwrot wypłaconych świadczeń pracowniczych przeciwko

członkowi zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, która była pracodawcą?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 18 września 2009 r., IV Cz 546/09, I. Koś, E. Kołodyńska, M. Madziarek-Kaźmierska)

Istota przedstawionego przez Sąd Okręgowy zagadnienia prawnego sprowadza się do tego, czy Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych dochodzący zwrotu wypłaconych świadczeń na podstawie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy ma być – w zakresie obowiązku uiszczania opłat sądowych – traktowany jak pracownik wnoszący powództwo do sądu, t.j. czy ma korzystać z ustawowego zwolnienia od opłaty sądowej (art. 96 ust. 1 pkt 4 z zastrzeżeniem art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych - dalej „u.k.s.c.”).

Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że przewidziana w art. 23 ust. 2 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy „taka sama ochrona prawna, jaką odrębne przepisy przewidują dla należności za pracę” dotyczy jej materialnoprawnych aspektów i uprzywilejowania przy zaspokojeniu z kwoty uzyskanej w egzekucji (art. 1025 § 1 pkt 3 k.p.c.). Nie stanowi podstawy do zwolnienia Funduszu z obowiązku ponoszenia opłat sądowych na zasadach, jakie dotyczą pracowników.

Sąd Okręgowy zauważył, że obecnie – po uchyleniu art. 463 k.p.c. i art. 263 k.p. – postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy nie jest już wolne od opłat sądowych. W sprawach z zakresu prawa pracy wszczętych przez pracownika, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa kwotę 50 000 zł, pobiera się od wszystkich podlegających opłacie pism procesowych opłatę stosunkową 5 % (art. 35 ust. 1 zdanie drugie u.k.s.c.). Tymczasem opłata od wniosku o wydanie klauzuli wykonalności w sytuacji przewidzianej w art. 71 pkt 3 u.k.s.c. jest opłatą stałą i wynosi 50 zł. Stały charakter opłat ponoszonych w postępowaniu egzekucyjnym eliminuje możliwość ustalania wartości przedmiotu egzekucji stanowiącej podstawę ustalenia opłaty stosunkowej. Przyjęcie zatem, że Fundusz – występując o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi uzyskanemu w sprawie z jego powództwa – korzysta z ochrony art. 96 ust. 1 pkt 4 z zastrzeżeniem art. 35 u.k.s.c. oznaczałoby konieczność badania wartości przedmiotu egzekucji, co ustawa o kosztach

wyeliminowała. Ponadto w zależności od przekroczenia ustawowego progu 50 000 zł Fundusz albo uiszczalby odpowiednią opłatę albo byłby od niej zwolniony. Kolejna wątpliwość wiązałaby się z tym, że art. 35 ust. 1 zdanie drugie u.k.s.c. mówi o pobieraniu opłaty stosunkowej od wszystkich podlegających opłacie pism procesowych, a art. 71 pkt 3 o opłacie stałej od wniosku o nadanie klauzuli na podstawie art. 788 § 1 k.p.c.

Na koniec Sąd Okręgowy dodał, że postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu, mimo iż unormowane zostało w księdze trzeciej „Postępowanie egzekucyjne”, nie jest zaliczane do postępowania egzekucyjnego; w orzecznictwie i literaturze określane jest jako stadium pośrednie między postępowaniem rozpoznawczym a egzekucyjnym. W związku z tym nie byłoby możliwe rozciągnięcie z mocy art. 771 k.p.c. zwolnienia od kosztów sądowych przyznanego Funduszowi w postępowaniu rozpoznawczym na postępowanie klauzulowe.

G.G.

*

III CZP 110/09

„Czy w ramach podstawy odwołania od rozstrzygnięcia protestu z art. 184 ust. 1a pkt 2 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2007 r. Nr 223, poz. 1655 ze zm.) mieści się również kwestionowanie opisu warunków udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 21 września 2009 r., VI Ga 79/09, J. Naworski, Z. Krepski, J. Rusiński)

Zagadnienie prawne sprowadza się do tego, czy opis sposobu dokonywania oceny spełnienia warunków udziału w postępowaniu stanowi samodzielną – od opisu tych warunków – kategorię normatywną.

Zgodnie z jednym poglądem, jeżeli wykonawca kwestionuje czynność opisu warunków udziału w postępowaniu, to czynność ta nie podlega zaskarżeniu w trybie odwołania dla zamówień publicznych poniżej progów unijnych. Przepisy ustawy z dnia

29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych (dalej – „p.z.p.”) rozróżniają opis warunków udziału w postępowaniu oraz opis sposobu dokonywania oceny spełniania tych warunków (np. art. 36 ust. 1 pkt 5, art. 41 pkt 7, art. 48 ust. 2 pkt 6, art. 63 ust. 2 pkt 5 lub art. 75 ust. 2 pkt 9). Opierając się na wykładni językowej i systemowej można stwierdzić, że opis sposobu oceny spełnienia warunków udziału w postępowaniu, to określenie sposobu, w jaki zamawiający będzie oceniał, czy wykonawca spełnia warunki udziału w postępowaniu na zasadzie metody zero-jedynkowej. Z kolei opis warunków udziału w postępowaniu stanowi konkretyzację wymogów ustawowych i zgodnie z art. 22 ust. 2 p.z.p. opis ten ma być dokonany przez zamawiającego w sposób adekwatny do przedmiotu zamówienia w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego. Przez to okoliczność, że sposób oceny spełnienia warunków jest ściśle związany z opisem warunku, nie oznacza, iż odwołanie przysługiwać będzie na opis warunków. Znaczenie przepisu stanowiącego katalog czynności zaskarżalnych odwołaniem polega na istotnym ograniczeniu możliwości wnoszenia odwołań w postępowaniach, w których z uwagi na realizację inwestycji dotyczących zamówień publicznych (i ich finansowania) ważną rolę odgrywa czas w jakim zostanie wybrany wykonawca.

Inny pogląd polega na tym, że przepisy art. 36 ust. 1 pkt 5 i art. 41 pkt 7 p.z.p. nie decydują o wyniku interpretacji art. 184 ust. 1a pkt 2. Ustawa wymaga, aby wraz z dokonaniem opisu warunków udziału w postępowaniu zamawiający dokonał opisu sposobu dokonywania ocen spełnienia tych warunków. Przez to opis sposobu dokonywania oceny spełniania warunków udziału w postępowaniu nie funkcjonuje bez określenia samych warunków udziału w postępowaniu, czyli nie stanowi samodzielnej kategorii normatywnej. Ponadto analiza art. 184 ust. 1a p.z.p. oraz uzasadnienia do nowelizacji Prawa zamówień publicznych, która weszła w życie dnia 24 października 2008 r., prowadzi do wniosku, że chociaż ograniczono możliwość wnoszenia odwołań tylko do ograniczonych przypadków, ale *ratione legis* przepisu było zagwarantowanie wykonawcy prawa do wnoszenia efektywnych środków ochrony prawnej dotyczących jego najistotniejszych interesów. Przyjęcie stanowiska, że opis sposobu oceny spełniania warunków udziału w postępowaniu sprowadza się do oceny „spełnia – nie spełnia”, może sprawić, że środki ochrony prawnej w postępowaniach o wartości mniejszej niż kwoty określone w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 p.z.p. staną się iluzoryczne. Często opis

sposobu dokonywania oceny spełnienia warunków udziału w postępowaniu, praktycznie nie funkcjonuje bez określenia opisu tych warunków.

G.G.

*

III CZP 112/09

„Czy niewezwanie właściciela (współwłaściciela) nieruchomości do udziału w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia powoduje nieważność postępowania?”

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2009 r., III CSK 288/08, J. Gudowski, K. Strzelczyk, D. Zawistowski).

Sąd Najwyższy, przekazujący składowi siedmiu sędziów Sądu Najwyższego do rozpoznania zagadnienie prawne, zaznaczył, że problem skutków wynikających z niewezwania do udziału w sprawie wszystkich właścicieli nieruchomości objętej wnioskiem o zasiedzenie był różnie rozstrzygany w judykaturze. W części orzeczeń przyjmowano, że w takiej sytuacji dochodzi do nieważności postępowania, a w innych stwierdzano, iż nie może być mowy o nieważności, lecz co najwyżej o uchybieniu procesowym wpływającym na wynik sprawy. Pojawił się także pogląd pośredni, że ocena zasadności zarzutu nieważności postępowania na skutek pozbawienia zainteresowanego możliwości obrony jego praw zależy od realiów każdej konkretnej sprawy.

Sąd Najwyższy wskazał, że pogląd o nieważności postępowania uzasadniano pozbawieniem możliwości obrony praw zainteresowanego i obowiązywaniem zasady koniecznego współuczestnictwa w sprawie wszystkich zainteresowanych. Drugi z poglądów uzasadniano z kolei argumentem, że stroną (uczestnikiem) w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. jest wyłącznie osoba biorąca udział w sprawie w tym charakterze, a nie osoba, która powinna wziąć w niej udział; naruszenie lub unicestwienie prawa do działania i obrony może dotyczyć jedynie osoby biorącej udział w postępowaniu. Ponadto w postępowaniu nieprocesowym przewidziano skargę o wznowienie postępowania jako szczególny środek pozwalający wzruszać prawomocne orzeczenia co do istoty przez zainteresowanego, który nie wziął udziału w sprawie, a jego prawa

zostały naruszone (art. 524 § 2 k.p.c.). Trzeci z poglądów nie został opatrzony głębszą argumentacją.

Sąd Najwyższy wspomniał także, że pod rządami kodeksu postępowania niespornego zainteresowany, który nie uczestniczył w postępowaniu – jeżeli jego prawa zostały naruszone wydanym przez sąd prawomocnym postanowieniem – mógł dochodzić swych praw na drodze postępowania spornego (art. 44 k.p.n.). Sąd Najwyższy podkreślił, że takie unormowanie było podyktowane powściągliwością prawodawcy przed wzruszaniem prawomocnych orzeczeń oraz intencją zmanifestowania równorzędności postępowania spornego i niespornego. Dodał, że mimo to również wtedy w niewezwaniu zainteresowanego do udziału w sprawie judykatura dopatrywała się nieważności postępowania.

G.G.

*

III CZP 113/09

„Czy organowi kontroli skarbowej prowadzącemu postępowanie kontrolne zakończone nieostateczną decyzją w sprawie ustalenia zobowiązania podatkowego w zryczałtowanym podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu osiągnięcia nieznanających pokrycia w ujawnionych źródłach dochodu, w sytuacji gdy podatnik jako źródło przychodu powołuje umowę pożyczki i umowę darowizny zawartą w formie aktu notarialnego, które wzbudziły wątpliwości organu co do zawarcia tych umów, przysługuje legitymacja czynna do wystąpienia do sądu cywilnego w oparciu o art. 198¹ k.p.c. w związku z art. 199a § 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz.U. Nr 8, poz. 60 z 2005 r. ze zmianami) i art. 31 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (Dz.U. nr 8 poz. 65 z 2004 r. ze zmianami) z powództwem o ustalenie nieistnienia tych umów (niezawarcia ich)?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 1 października 2009r., I ACa 253/09, I. Łapińska, J. Chojnowska, E. Borowska)

Sąd Apelacyjny przedstawił pogląd Sądu pierwszej instancji przyjmujący brak legitymacji procesowej organu podatkowego i organu kontroli skarbowej do wystąpienia z roszczeniem o ustalenie stosunku prawnego. W uzasadnieniu odwołał się do wykładni art. 189¹ k.p.c., zakładającej, że organ podatkowy może wystąpić z powództwem przewidzianym w tym przepisie tylko w toku prowadzonego postępowania podatkowego powiązanego bezpośrednio z czynnością prawną będącą przedmiotem sporu sądowego, jeżeli jest to niezbędne dla oceny jej skutków podatkowych. Przepis ten ma szczególny charakter i nie powinien być interpretowany rozszerzająco, a jego wykładnia powinna pozostawać w związku z treścią art. 199a Ordynacji podatkowej.

Sąd Apelacyjny zauważył, że istnieją także argumenty przemawiające za przyjęciem odmiennego stanowiska. Wykładnia językowa art. 198¹ k.p.c., podobnie jak art. 199a Ordynacji podatkowej, prowadzi do wniosku, że ustawodawca nie uzależnił legitymacji czynnej organu podatkowego oraz organu kontroli skarbowej do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa od bezpośredniości skutków podatkowych czynności prawnej będącej przedmiotem sporu sądowego. Wykładnia systemowa i celowościowa powołanych przepisów także skłania do uznania, że organ podatkowy i organ kontroli skarbowej posiadają legitymację czynną do wytoczenia powództwa przed sądem powszechnym o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa w toku postępowania podatkowego, jeżeli z dowodów zgromadzonych w toku postępowania wynikają wątpliwości co do istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, a ustalenie to jest niezbędne do oceny skutków podatkowych w toczącym się postępowaniu podatkowym.

E.S.S.

*

III CZP 114/09

„1. Czy sprawa o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na powoda własności nieruchomości na skutek odwołania jej darowizny jest sprawą o własność w rozumieniu art. 618 § 1 zd. 1 k.p.c.

a w razie odpowiedzi twierdzącej

czy naruszenie art. 618 § 2 zd. 1 k.p.c. polegające na zaniechaniu przez sąd pierwszej instancji przekazania sprawy o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na powoda własności nieruchomości do postępowania o zniesienie współwłasności tej nieruchomości sąd odwoławczy bierze pod uwagę z urzędu?”

(postanowienie Sadu Okręgowego w Toruniu z dnia 30 września 2009 r., VIII Ca 318/09, R. Krawczyk, R. Kujawa, M. Naworski)

Sąd Okręgowy zauważył, że w doktrynie przyjmuje się, iż we wszystkich sporach o własność w rozumieniu art. 618 k.p.c. sąd wydaje orzeczenie o charakterze deklaratoryjnym, ustalając, czy w chwili orzekania istnieje współwłasność rzeczy między uczestnikami postępowania. Sprawa o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli ma natomiast inny charakter; powództwo wszczynające ją należy do powództw o zasądzenie (nakazanie określonego zachowania), zatem sprawa ta toczy się pomiędzy współwłaścicielami.

Także w judykaturze Sądu Najwyższego dominuje pogląd o konieczności przekazania do postępowania działowego sporu o zasiedzenie, o ustalenie nieważności umowy darowizny, o ustalenie wielkości udziałów w rzeczy oraz o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. W uzasadnieniu postanowienia z dnia 28 października 1997 r., I CKN 471/97 (niepubl.) Sąd Najwyższy stwierdził jednak, że dopuszczalne jest zawieszenie postępowania o dział spadku do czasu zakończenia sprawy o zobowiązanie spadkobierców obdarowanego do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na niego udziału w rzeczy darowanej spadkobiercy na skutek odwołania darowizny z powodu jego rażącej niewdzięczności. Żądanie takie może być zgłoszone i rozpoznawane także w toku postępowania działowego.

W ocenie Sądu Okręgowego, za uznaniem sprawy o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności udziału w nieruchomości na skutek odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego za sprawę o własność w rozumieniu art. 618 § 1 k.p.c. przemawia kompleksowy charakter postępowania o zniesienie współwłasności; sprawa ta rozstrzyga zagadnienie prejudycjalne z punktu widzenia sprawy o zniesienie współwłasności.

Odmienny pogląd wynika natomiast z tego, że pozwany w sprawie o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli ma status współwłaściciela spornej rzeczy, a więc problem jego własności nie powstaje, co uzasadnia tezę, iż przedmiotem sporu nie jest własność, lecz obowiązek jej przeniesienia.

Odnosząc się do pytania wyrażonego w punkcie drugim przedstawionego zagadnienia prawnego, Sąd Okręgowy zauważył, że zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze przyjmuje się, iż naruszenie art. 618 § 2 k.p.c. skutkuje uchYLENIEM wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji w postępowaniu działowym. Wątpliwości budzi jednak konieczność wskazania podstawy prawnej uchYLENIA wyroku, gdyż w zależności od niej sąd drugiej instancji zobowiązany jest uwzględnić tę okoliczność z urzędu albo na zarzut strony. Zdaniem Sądu Okręgowego, naruszenie art. 618 § 2 k.p.c. sąd bierze pod uwagę tylko na zarzut strony, gdyż z urzędu bierze pod uwagę wyłącznie uchybienia procesowe skutkujące nieważnością postępowania, a art. 379 k.p.c. nie przewiduje sytuacji określonej w art. 618 k.p.c.

E.S.S.

*

III CZP 115/09

„Czy wynikający z odesłania na podstawie art. 29 „b” Rozporządzenia Rady (WE) nr 1346/2000 z dnia 29 maja 2000 r. w sprawie postępowania upadłościowego (Dz.U. UE.L.00.160.1) krąg podmiotów uprawnionych do wszczęcia wtórnego postępowania upadłościowego zakreśla art. 20 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. z 2003 r. Nr 60, poz. 535, z późn. zm.), czy też art. 407 ww. ustawy?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 2 września 2009 r., VI Gz 76/09, A. Borucki, R. Bober, E. Partyka)

Sąd Okręgowy zauważył, że w zakresie przedstawionego zagadnienia prawnego w doktrynie i judykaturze występują dwa rozbieżne stanowiska. Pierwsze zakłada, że krąg podmiotów uprawnionych do wszczęcia wtórnego postępowania upadłościowego, zgodnie z odesłaniem wynikającym z art. 29 „b” rozporządzenia

Rady (WE) nr 1346/2000 z dnia 29 maja 2000 r. w sprawie postępowania upadłościowego (Dz.U. UE.L.00.160.1 – dalej: „rozporządzenie”), określa art. 20 Pr.u.n. Stosownie do treści art. 378 ust. 1 Pr.u.n., przepisy części drugiej dotyczące międzynarodowego postępowania upadłościowego, tj. art. 378-417, po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej nie mają zastosowania do postępowań upadłościowych prowadzonych na terenie państw Unii Europejskiej, gdyż w tym zakresie zastosowanie mają przepisy rozporządzenia. Przepisy art. 378-417 Pr.u.n. należy zatem stosować wyłącznie do postępowań upadłościowych w stosunku do podmiotów spoza Unii Europejskiej.

Odmienny pogląd przyjmuje, że art. 29 rozporządzenia odwołuje się do art. 407 Pr.u.n. i to ten przepis określa krąg podmiotów uprawnionych do wszczęcia wtórnego postępowania upadłościowego, art. 29 „b” rozporządzenia odnosi się bowiem wprost do wniosku o wszczęcie wtórnego postępowania upadłościowego, odsyłając w tym zakresie do przepisów statuujących krąg podmiotów uprawnionych do złożenia takiego wniosku, a nie do przepisów ogólnych prawa upadłościowego.

Sąd Okręgowy zaaprobował drugie stanowisko, powołując się na analizę uzasadnienia projektu ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze w zakresie przepisów międzynarodowego postępowania upadłościowego oraz wykładnię literalną art. 29 „b” rozporządzenia.

E.S.S.

*

III CZP 116/09

„a) czy decyzja wydana na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (tekst jedn. Dz.U. Nr 10 z 1974 r., poz. 64 ze zm.) stanowi tytuł prawny do stałego i nieodpłatnego korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego ze stanowiącej cudzą własność nieruchomości, której ta decyzja dotyczy,

b) czy właścicielowi nieruchomości przeciwko podmiotowi, którego władztwo nad nieruchomością odpowiada treści służebności przesyłu,

przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z tej nieruchomości (art. 224-225 k.c.)?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 czerwca 2009 r., I ACa 167/09, K. Polańska-Farion, A. Kozłowska, A. Sędrowska)

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że w zakresie pierwszego pytania w judykaturze Sądu Najwyższego występują rozbieżne stanowiska. Jedno, wynikające z wyroku z dnia 9 marca 2007 r., II CSK 457/06 (niepubl.), przyjmuje, że skutkiem ostatecznej decyzji administracyjnej wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm. – zwanej dalej: „ustawa”) było ograniczenie prawa własności nieruchomości przez ustanowienie trwałego obowiązku znoszenia przez właściciela, w sferze w której może być wykonywana własność nieruchomości, stanu ukształtowanego przebiegiem zainstalowanego urządzenia przesyłowego. Zakres odszkodowania określał art. 36 ustawy, a samo odszkodowanie ustalał organ, który wydał decyzję zezwalającą na ograniczenie własności nieruchomości.

Odmienny pogląd Sąd Najwyższy wyraził w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 139/05 (niepubl.), uznając, że art. 35 ust. 1 ustawy stanowił podstawę władczego działania państwa tylko w zakresie wstępu na nieruchomość niepaństwową z ewentualnością wywłaszczenia. Przepis ten nie uprawniał natomiast do trwałego i nieodpłatnego obciążenia nieruchomości prawem korzystania z niej przez inny podmiot. Z przepisu tego nie wynika, aby na mocy decyzji wydanej na jego podstawie doszło do odjęcia prawa własności, a także do odjęcia prawa do domagania się wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości.

Sąd drugiej instancji przychylił się do drugiego z przedstawionych poglądów Sądu Najwyższego.

W uzasadnieniu drugiego pytania Sąd Apelacyjny zaznaczył, że jeśli nie ma porozumienia między właścicielem a posiadaczem, korzystanie z cudzej rzeczy wymaga rekompensaty. Odpłatność za korzystanie z cudzego prawa przewidywały, obok przepisów Konstytucji, także przepisy kodeksu cywilnego dotyczące ustanowienia służebności, w tym – obowiązujący od dnia 3 sierpnia 2008 r. – art. 305² k.c.

Odmienny pogląd wynika z uzasadnienia powołanego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2007 r., II CSK 457/06; zakłada on związanie roszczenia z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z cudzej nieruchomości z roszczeniem windykacyjnym, a nie z roszczeniem negatoryjnym.

E.S.S.

*

III CZP 117/09

„Czy wspólnik może potrącić swoje wierzytelności wobec spółki z o.o. z wierzytelnością spółki względem wspólnika z tytułu dopłat?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 29 września 2009 r., VI Ga 76/09, J.P. Naworski, M. Białocerkiewicz, Z. Krepski)

Sąd Okręgowy przedstawił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że dopuszczalne jest potrącenie wierzytelności wspólnika przysługującej mu względem spółki z wierzytelnością spółki względem niego z tytułu dopłat, gdyż art. 14 § 4 k.s.h., który należy interpretować ściśle, zakazuje jedynie potrącania wierzytelności wspólnika z wierzytelnością spółki z tytułu należnej wypłaty na poczet udziału, a więc kapitału zakładowego. Poza tym, zgodnie z art. 505 pkt 4 k.c., który ma zastosowanie w sprawie na podstawie art. 2 zdanie pierwsze k.s.h., przez potrącenie nie mogą być umarżane wierzytelności, względem których potrącenie jest wyłączone na mocy przepisów szczególnych, a w kodeksie spółek handlowych brak jest przepisu, który wyłącza potrącenie przez wspólnika spółki z o.o. swoich wierzytelności wobec spółki z wierzytelnością spółki względem niego z tytułu dopłat.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na możliwość zajęcia odmiennego stanowiska, uwzględniającego funkcję gwarancyjną dopłat, które stanowią – podobnie jak kapitał zakładowy – formę zabezpieczenia interesów wierzycieli.

E.S.S.

GLOSY

prawo cywilne materialne

Nieistnienie w pewnym czasie dotyczącego danej parafii statutu lub aktu biskupa określającego czynności przekraczające granice i sposób zwyczajnego zarządzania połączone z brakiem wspomnianej uchwały Konferencji Episkopatu w sprawie zaliczenia danej czynności do grupy czynności wymagających zezwolenia właściwych władz kościelnych musi się łączyć z posiadaniem przez proboszcza w tym czasie kompetencji do reprezentowania parafii w zakresie wszystkich czynności bez żadnych ograniczeń.

(wyrok z dnia 17 lutego 2005 r., IV CK 582/04, Z. Strus, M. Kocon, M. Sychowicz, niepubl.)

Glosa

Bartosza Rakoczego, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2009, nr 2, poz. 18

Glosa ma charakter krytyczny.

Glosator zaaprobował odwołanie się przez Sąd Najwyższy do prawodawstwa Kościoła łacińskiego, a w szczególności do kodeksu prawa kanonicznego, nie podzielił natomiast stanowiska, że w przedmiotowej sprawie umowa pożyczki była ważna ze względu na to, iż nie doszło do naruszenia prawa kanonicznego.

Autor zajął stanowisko, że – wbrew stwierdzeniom Sądu Najwyższego – w sprawie doszło do naruszenia prawa kanonicznego, gdyż czynność prawna polegająca na zawarciu umowy pożyczki była, na podstawie kan. 1295, czynnością zrównaną w skutkach z alienacją, do której potrzebna jest zgoda kompetentnej władzy kościelnej. W takiej sytuacji zakres działania proboszcza powinny określać statuty,

a w ich braku i ze względu na charakter czynności wymagana była zgoda biskupa diecezjalnego.

W dalszej części opracowania glosator omówił problem dopuszczalności uznania długu w świetle przepisów prawa kanonicznego. Zaznaczył, że czynność prawna polegająca na uznaniu długu podlega takim samym rygorom jak alienacja, jako czynność, „na skutek której majątek osoby prawnej może się znaleźć w gorszej sytuacji”, uznanie długu bowiem spowoduje to, że do odpowiedzialności będzie mogła być pociągnięta kościelna osoba prawna. Z tego względu, w ocenie glosatora, podobnie jak w przypadku alienacji lub innych transakcji, o których mowa w kan. 1295, do uznania długu konieczna jest zgoda biskupa diecezjalnego.

M.P.

*

Członek partii politycznej, wobec której podniesiono zniechęcające zarzuty, może skutecznie domagać się ochrony swych dóbr osobistych, gdy wykaże, że zarzuty dotyczą także bezpośrednio jego osoby.

(wyrok z dnia 21 września 2006 r., I CSK 118/06, H. Pietrkowski, I. Koper, K. Zawada, OSNC 2007, nr 5, poz. 77; BSN 2007, nr 1, s. 16; R.Pr. 2007, nr 3, s. 114)

Glosa

Jacka Wiercińskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2009, nr 10, poz. 107

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor omówił – powołane przez Sąd Najwyższy – orzeczenie sądu angielskiego w sprawie *Knupffer v. London Express Newspaper*, oceniając jako zasadne i prawidłowe odwołanie się do dorobku myśli anglosaskiej. Wspierając stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy, wskazał, że przyznanie ochrony cywilnoprawnej każdemu z członków licznej grupy prowadziłoby do zwielokrotnienia liczby powództw, których elementem byłoby zadośćuczynienie lub zapłata na cel społeczny lub kosztowne publikowanie stosownych oświadczeń w mediach. Podniósł, że uwzględnianie takich roszczeń miałoby nadmiernie hamujący wpływ na debatę polityczną i ograniczałoby prawo do krytyki. Stwierdził również, że ogólnikowe

oświadczenia dotyczące całej dużej zbiorowości rzadko mogą być rozumiane jako zarzuty pod adresem każdego jej członka. Dodał, że możliwość odniesienia zarzutu skierowanego pod adresem danej zbiorowości do konkretnego jej członka jest proporcjonalna do wielkości grupy. Za istotne uznał ponadto uwzględnienie szczególnych okoliczności, które mogą wskazywać, że wypowiedź dotyczy konkretnego członka grupy lub grupy jako całości.

W końcowej części opracowania autor uznał, że w komentowanej sprawie doszło do kolektywnego zniesławienia, a nie – jak przyjął Sąd Najwyższy – do kolektywnego znieważenia.

Aprobującą glosę do wyroku opracował również M. Kowalski (Pal. 2008, nr 1-2, s. 311).

M.P.

*

Stworzenie postaci fikcyjnej, o cechach życiowego nieudacznika, prowincjonalnego filozofa, prezentującej na antenie radiowej improwizowane przez jej twórcę – kreatora teksty kabaretowe, stanowi przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze i spełnia konieczne przesłanki utworu w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

(wyrok z dnia 3 października 2007 r., II CSK 207/07, H. Ciepła, G. Misiurek, H. Pietrkowski, niepubl.)

Glosa

Rafała Kasprzyka, Palestra 2009, nr 9-10, s. 261

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor opisał pojęcie stereotypu o charakterze literackim lub scenicznym. Podkreślił, że tworząc literacką lub sceniczną postać fikcyjną, mającą na celu odwzorowanie stereotypu, autor wydobywa pewne charakterystyczne cechy zachowań ludzkich, uogólnia je i przejawia, jeśli zaś chodzi o postać kabaretową, czyni to w sposób karykaturalny. Stworzenie takiej koncepcji postaci fikcyjnej stanowi

przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ma bowiem typowo twórczy charakter.

Glosator zaznaczył, że postać fikcyjna może podlegać ochronie, gdy stanowi integralną część dzieła, jak również może podlegać ochronie jako samodzielna postać, oderwana od utworu, fabuły, perypetii i treści. W pierwszym przypadku bohater fikcyjny jest chroniony na ogólnych zasadach prawa autorskiego wraz z całym utworem, a posłużenie się jego nazwą lub wyglądem może być uznane za naruszenie praw autorskich. Dla uzyskania ochrony w drugim przypadku postać musi być zawsze taka sama, to znaczy jej charakterystyczne cechy zewnętrzne (forma) nie mogą ulegać zmianie, musi być znana i rozpoznawana. Przesłanka oryginalności w tym przypadku zbliża się do obiektywnej kategorii nowości i zostaje spełniona, jeśli wykaże się, że bohater fikcyjny jest naznaczony piętnem autora, a równocześnie brak jest wcześniejszych postaci podobnych.

M.P.

*

Podniesienie przez pozwanego zarzutu potrącenia przerywa bieg przedawnienia jego roszczenia do wysokości wierzytelności dochodzonej przez powoda.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 19 października 2007 r., III CZP 58/07, T. Ereciński, J. Gudowski, Z. Kwaśniewski, Z. Strus, M. Sychowicz, K. Tyczka-Rote, T. Wiśniewski, OSNC 2008, nr 5, poz. 44; BSN 2007, nr 10, s. 9; R.Pr. 2008, nr 3, s. 44; NPN 2008, nr 1, s. 125; Prok. i Pr. 2008, nr 11, s. 51)

Glosa

Małgorzaty Baliwickiej-Szczyrby, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2009, nr 2, poz. 4

Glosa ma charakter aprobujący.

W pierwszej części opracowania autorka przedstawiła poglądy odnoszące się do istoty instytucji potrącenia. Przychyliła się do stanowiska, że podniesienie zarzutu

potrącenia jest czynnością wymaganą, zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c., do przerwy biegu przedawnienia.

Glosatorka wyraziła zapatrywanie, że przedstawienie do potrącenia wierzytelności wyższej niż żądanie pozwu powinno zostać potraktowane raczej jako próba wydłużenia terminu przedawnienia co do całej wierzytelności. W konsekwencji, przedstawienie do potrącenia wierzytelności ponad żądanie powoda nie może zostać uznane za czynność podjętą w celu określonym w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., skoro nie prowadzi ani do umorzenia wierzytelności o zapłatę „nadwyżki” (brak wzajemnej wierzytelności do kompensacji po dokonanych już potrąceniu wierzytelności z wierzytelnością powoda dochodzoną w procesie), ani do jej zasądzenia („nadwyżka” nie jest przedmiotem rozpoznania przez sąd).

Głosę krytyczną do uchwały opracował M. Rzewuski (Pal. 2009, nr 3-4, s. 266).

Uchwałę omówili także: Z. Strus w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2007, nr 11-12, s. 254) oraz E. Stawicka w opracowaniu "Czy i w jakim zakresie zarzut potrącenia podniesiony w procesie przerywa bieg przedawnienia roszczenia zgłaszanego do tego potrącenia?" (Pal. 2008, nr 9-10, s. 256).

M.P.

*

Dopuszczalne było wypowiedzenie umowy najmu lub dzierżawy, zawartej przed dniem 10 lipca 2001 r. na czas oznaczony, w wypadkach określonych w tej umowie.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 21 grudnia 2007 r., III CZP 74/07, T. Ereciński, M. Bączyk, J. Frackowiak, K. Pietrzykowski, M. Sychowicz, L. Walentynowicz, T. Wiśniewski, OSNC 2008, nr 9, poz. 95; BSN 2007, nr 12, s. 11; Rej. 2008, nr 1, s. 192; NPN 2008, nr 1, s. 126; Rej. 2008, nr 10, s. 196)

Glosa

Anny Sylwestrzak, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2009, nr 2, poz. 5

Glosa ma charakter częściowo aprobujący.

Autorka podzieliła pogląd wyrażony w sentencji uchwały. Wyraziła zapatrywanie, że z treści art. 673 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji kodeksu cywilnego dokonanej ustawą z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 71, poz. 733) nie można wywodzić zakazu zastrzegania klauzul dopuszczających wypowiedzenie w umowach zawartych na czas oznaczony, gdyż przepis ten regulował jedynie problematykę umów najmu na czas nieoznaczony.

Glosatorka zakwestionowała trafność poglądu Sądu Najwyższego, który dopuścił możliwość zawarcia przez strony w umowie na czas nieoznaczony postanowienia, z którego wynika, że gdy żadna z nich nie skorzysta z możliwości wypowiedzenia umowy w terminach umownych lub ustawowych, umowa wygaśnie z chwilą nadejścia określonego terminu lub spełnienia się warunku. Glosatorka wskazała na niekonsekwencję Sądu Najwyższego, który w tym samym uzasadnieniu przyjął, że zamieszczenie w umowie najmu zawartej na czas oznaczony klauzuli zezwalającej na swobodne wypowiedzenie umowy powinno być oceniane w świetle art. 58 k.c., co skutkuje nieważnością tej klauzuli bądź całej umowy najmu. Krytycznie odniosła się także do zacierania wyrazistego podziału umów zawartych na czas oznaczony bądź nieoznaczony przez stosowanie do ich wyodrębnienia nieostrego kryterium trwałości stosunku prawnego. Zabieg ten, w ocenie autorki, prowadzi do zbyt technicznych komplikacji.

Uchwałę uwzględnił Z. Strus w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2008, nr 1-2, s. 278).

M.P.

*

1. Zamieszczenie w fakturze VAT, wystawionej przez przyjmującego zamówienie, adnotacji, że jej podpisanie stanowi potwierdzenie właściwej jakości i kompletności zakupionego towaru oraz podstawę do realizacji uprawnień gwarancyjnych z tytułu zakupionych części i wykonanych usług, kształtuje między stronami umowy o dzieło stosunek gwarancji, do którego stosuje się przepisy art. 577 i nast. k.c.

2. Pojęcie straty w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. obejmuje także wymagalne zobowiązanie poszkodowanego wobec osoby trzeciej.

(uchwała z dnia 10 lipca 2008 r., III CZP 62/08, G. Bieniek, Z. Kwaśniewski, B. Myszką, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 106; BSN 2008, nr 7 s. 5)

Glosa

Macieja Kalińskiego, Państwo i Prawo 2009, nr 10, s. 131

Glosator zwrócił uwagę na dwa problemy, których rozwikłanie stało się zadaniem Sądu Najwyższego. Pierwszy sprowadzał się do ustalenia, czy zamieszczenie klauzuli potwierdzającej jakość i kompletność towaru na fakturze wystawionej przez przyjmującego zamówienie oznacza ukształtowanie stosunku gwarancji, do którego należy stosować *per analogiam* art. 577 i nast. k.c. W tym zakresie glosator uznał wywód zawarty w uzasadnieniu za zbyt rozbudowany ze względu na to, że kwestia ta nie nasuwa wątpliwości, gdyż była już przedmiotem orzeczeń Sądu Najwyższego. Należało tutaj – jego zdaniem – odmówić podjęcia uchwały.

Drugą kwestią było udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy obciążenie pasywami należy uważać za szkodę. Wywód Sądu Najwyższego w tym zakresie glosator uznał za nieprzekonujący. Jego zdaniem, dopóki pasywa przyjmują postać roszczeń osoby trzeciej, dopóty indemnizacja „poszkodowanego” może polegać na zwolnieniu go z nich, a nie na zasądzeniu ich wartości, jak gdyby pasywa były równoważne z dokonany już wydatkiem. W konkluzji przyjął, że pasywa stanowią szkodę tylko wówczas, gdy doszło do ich umorzenia w drodze wykonania zobowiązania; wtedy jednak chodzi w rzeczywistości o utratę aktywów. Jeżeli zaś pasywa, choćby wymagalne, nie zostały jeszcze zrealizowane, nie należy zasądzać tytułem odszkodowania kwot, na które opiewają.

M.S.L.

teza oficjalna

1. Ustanowienie zarządu komisarycznego (art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych, jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 112, poz. 981 ze zm.) może nastąpić także wtedy, gdy przedsiębiorstwo ponosi straty przez okres krótszy niż sześć miesięcy.

2. Artykuł 65 ust. 1 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 112, poz. 981 ze zm.) ma na celu ochronę przedsiębiorstwa państwowego, a nie podmiotów wchodzących z nim w stosunki cywilnoprawne.

teza OSP

Ponoszenie strat przez przedsiębiorstwo państwowe, aby mogło uzasadniać ustanowienie zarządu komisarycznego na podstawie art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 112, poz. 981 ze zm.), nie musi trwać przez okres wskazany w art. 19 ust. 1 tej ustawy. Artykuł 65 ust. 1 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych ma na celu ochronę przedsiębiorstwa państwowego, a nie podmiotów wchodzących z nim w stosunki cywilnoprawne.

(wyrok z dnia 24 września 2008 r., II CSK 177/08, K. Zawada, G. Misiurek, D. Dończyk, OSNC 2009, nr 10, poz. 142; OSP 2009, nr 10, poz. 108; BSN 2008, nr 12, s. 8; NPN 2008, nr 4, s. 102; Rej. 2009, nr 1, s. 186; MoP 2009, nr 14, s. 787)

Glosa

Bogusława Lanckorońskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2009, nr 10, poz. 108

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor wskazał, że koncepcja „bezprawności względnej” budzi w polskiej doktrynie kontrowersje, jest ona natomiast zakorzeniona w tradycjach prawnych Niemiec, Austrii, Wielkiej Brytanii oraz państw wzorujących swoje regulacje poświęcone odpowiedzialności na modelu germańskim lub anglosaskim. Omówił następnie rozumienie powołanej koncepcji w niemieckiej i austriackiej tradycji prawniczej. Zauważył, że koncepcja „bezprawności względnej” stanowi kryterium

oceny zachowania wyrządzającego szkodę w tych systemach, które nie operują generalną formułą deliktu na wzór art. 1382 Kodeksu Napoleona. Podniósł przy tym, że generalną formułą deliktu przyjęto w polskim systemie prawnym (art. 415 k.c.).

W ocenie komentatora, na gruncie odpowiedzialności deliktowej w Polsce nie ma podstawy prawnej do stosowania koncepcji „bezprawności względnej”. Glosator uznał, że podstawy takiej bezprawności nie można w szczególności upatrywać w art. 355 § 1 k.c.

M.P.

*

Artykuł 292 k.h. – stosowany na podstawie art. 620 § 1 k.s.h. – należy wyklądać zgodnie z treścią art. 293 k.s.h.

(wyrok z dnia 24 września 2008 r., II CSK 118/08, K. Zawada, G. Misiurek, D. Dończyk, OSNC 2009, nr 9, poz. 131; BSN 2008, nr 12, s. 8; Rej. 2009, nr 1, s. 186; Pr.Spółek 2009, nr 9, s. 58; MoP 2009, nr 10, s. 552)

Glosa

Katarzyny Bilewskiej, Monitor Prawniczy 2009, nr 19, s. 1070

Zdaniem autorki, glosowane orzeczenie zasługuje na uwagę, ponieważ w sposób wyraźny przesądza charakter odpowiedzialności odszkodowawczej członków zarządu wobec spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Należy zaaprobować pogląd określający odpowiedzialność członka zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz likwidatora wobec spółki na podstawie art. 293 k.s.h. jako odpowiedzialność *ex contractu*. Trafne jest również wskazanie przesłanek tej odpowiedzialności: niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków, szkody, związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem a szkodą i zawinienia niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków.

Glosatorka wskazała, że Sąd Najwyższy odniósł się do kwestii wpływu niewykonania uchwał organów spółki na odpowiedzialność członków zarządu

na podstawie art. 293 k.s.h., ale poza rozważaniami zawartymi w uzasadnieniu wyroku znalazło się zagadnienie wyrządzenia szkody wykonaniem uchwały organu spółki oraz problem, czy fakt, że członek zarządu działał w wykonaniu uchwały innego organu spółki, może stanowić okoliczność zwalniającą go od odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 293 k.s.h. Jej zdaniem, jeżeli przyjąć, że przepisy prawa przewidują podjęcie uchwały przez określony organ spółki i jej wykonania przez zarząd, to zarząd obowiązany jest uchwałę wykonać. Jeżeli dojdzie do wyrządzenia spółce szkody wskutek wykonania zgodnej z prawem uchwały, członek zarządu nie odpowiada za wyrządzoną w ten sposób szkodę. Zgodna z prawem uchwała organu spółki, stanowiąca przesłankę działania członka zarządu, zwalnia go od ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej wobec spółki.

Jeżeli natomiast uchwała jest sprzeczna z prawem lub postanowieniami umowy spółki i członkowie zarządu ją wykonają, wyrządzając spółce szkodę, będą mogli być pociągnięci do odpowiedzialności na podstawie art. 293 k.s.h. Wynika to z faktu, że zarząd spółki nie jest jedynie wykonawcą uchwał wspólników bądź rady nadzorczej, ale organem stojącym na straży interesu spółki, przestrzegania w niej przepisów prawa oraz postanowień statutu i jako taki, choć nie jest uprawniony do weryfikowania celowości, trafności i zasadności powziętych przez inne organy decyzji, posiada uprawnienie do oceny ich legalności. W sytuacji gdy organ spółki podejmuje wadliwą uchwałę zarząd nie powinien przystępować do jej wykonania, a wszcząć procedurę zmierzającą do jej formalnego zakwestionowania poprzez zaskarżenie uchwały rady nadzorczej na podstawie art. 189 k.p.c. lub – w przypadku uchwały zgromadzenia wspólników – na podstawie przepisów art. 249–252 k.s.h.

R.N.

*

Osoba trzecia nie może skutecznie podnieść zarzutu nieważności umowy zawartej przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, reprezentowaną przez odwołanego członka zarządu, który w chwili zawierania umowy był nadal wpisany do rejestru przedsiębiorców.

(uchwała z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 124/08, B. Myszka, J. Frackowiak, Z. Kwaśniewski, BSN 2008, nr 12, s. 5; MoP 2009, nr 7, s. 391; MoP 2009, nr 14, s. 783; NPN 2008, nr 4, s. 103; Rej. 2009, nr 1, s. 184)

Glosa

Aleksandra Jerzego Witosza, Przegląd Sądowy 2009, nr 10, s. 130

W ocenie glosatora, myśl przyświecająca Sądowi Najwyższemu utrzymania w obrocie wadliwej czynności, co do której jednak strony nie są zainteresowane w jej wzruszeniu, może budzić ostrożną aprobatę, ponieważ utrzymanie wadliwej czynności nie powinno prowadzić do naruszenia interesów osób trzecich. Autor krytycznie odniósł się jednak do argumentacji na rzecz postawionej tezy. Stwierdził, że ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym zmienia konstrukcję bezwzględnej nieważności przewidzianą w art. 58 § 1 k.c. pod tym względem, że ogranicza kompetencje podmiotu obowiązane do zgłoszenia danych do rejestru, natomiast nie czyni różnicy pomiędzy pozycją prawną drugiej strony takiej czynności i pozostałymi osobami trzecimi. Glosator skonstatował, że brak tym samym podstawy dla tez Sądu Najwyższego, które zbliżają się do konstrukcji wzruszalności w rozumieniu art. 88 § 1 k.c.

Zdaniem autora, wątpliwości budzą także proponowane w doktrynie podstawy stosowania *per analogiam* art. 103 k.c. W konsekwencji krytycznie ocenił odmówienie osobie trzeciej dysponującej interesem prawnym kompetencji do wykazania nieważności czynności prawnej dokonanej przez osobę niepełniącą już funkcji członka organu pomimo nieujawnienia tego faktu w rejestrze.

Autor opowiedział się za koncepcją, w myśl której czynność dokonana przez rzekomy organ jest czynnością nieistniejącą. Stwierdził, że nie wypełniły się podstawy teorii organów, a w konsekwencji nie można mówić o czynności prawnej, skoro brak jest oświadczenia woli osoby prawnej, a działaniu podmiotu podającego się za organ nie można także przypisać charakteru jej własnego oświadczenia woli. Koncepcja ta, jak i teza o bezwzględnej nieważności czynności dokonywanych przez rzekomy organ nie pozwalają – w ocenie glosatora – na uzależnienie wzruszenia wadliwej czynności od woli tylko i wyłącznie osoby dokonującej czynności z rzekomym organem. Autor stwierdził, że stosowna kompetencja przysługuje każdej osobie trzeciej mającej w tym

interes prawny. Skonstatował, że wszelkie próby zmierzające do utrwalenia skutków wadliwej czynności dokonanej przez osobę niebędącą organem są wątpliwe. Skonstruował zatem postulat zmian legislacyjnych, w szczególności taką nowelizację art. 39 k.c., która wyraźnie wskaże na konstrukcję bezskuteczności zawieszony bądź pozytywne uregulowanie kompetencji do wzruszania wadliwych czynności osób podających się za organy osób prawnych.

Omawiane orzeczenie glosami opatrzyli także M. Borkowski (LEX/el. 2009, nr 469106) oraz J. Grykiel (PiP 2009, nr 9, s. 128).

E.S.

prawo cywilne procesowe

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w żadnym wypadku nie doprowadził do zakwestionowania instytucji przedsądu (...) przepisów określających przesłanki odmowy lub przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ani trybu orzekania. (...) W chwili orzekania przez Sąd Najwyższy o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania obowiązywał przepis art. 398⁹ § 2 k.p.c. w brzmieniu sprzed orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, a jako przepis procesowy – w nowym brzmieniu – wszedł w życie po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

(postanowienie z dnia 16 października 2007 r., V CO 32/07, L. Walentynowicz, niepubl.)

Samo sformułowanie podstawy wznowienia w sposób odpowiadający przepisom art. 401-404 k.p.c. nie oznacza oparcia skargi na ustawowej podstawie wznowienia, jeżeli z uzasadnienia skargi wynika, że wskazywana podstawa nie zachodzi.

(postanowienie z dnia 16 października 2007 r., V CO 27/07, G. Misiurek, niepubl.)

Glosa

Anny Chorążewskiej, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2009, nr 2, poz. 19

Glosa ma charakter krytyczny.

Autorka nie podzieliła stanowiska Sądu Najwyższego przyjętego w glosowanych orzeczeniach. Wskazała, że Sąd Najwyższy odrzucił skargę o wznowienie postępowania w sprawie skargi kasacyjnej i o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku, pomimo że uprzednio w procedurze przedsądu odmówił ich przyjęcia do rozpoznania, nie opatrzywszy wydanego w tym przedmiocie postanowienia pisemnym uzasadnieniem. Tym samym, w ocenie autorki, naruszył zasadę prawa do sądu przez pozbawienie strony prawa do rzetelnej procedury sądowej w zakresie obowiązku informacyjnego sądu, sformułowanego w art. 45 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 i 2 Konstytucji oraz w art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. W dalszej części glosy glosatorka przedstawiła poglądy doktryny w tym przedmiocie.

Autorka zaznaczyła, że *ratio legis* regulacji art. 190 ust. 4 Konstytucji i art. 401¹ k.p.c. stanowi stworzenie podstawy prawnej do uzdrowienia niekonstytucyjnego stanu usankcjonowanego przez prawomocne orzeczenie czy ostateczną decyzję zawsze wtedy, gdy przesłanką do ich wydania była niekonstytucyjna norma prawna. Podkreśliła, że w tym wypadku istotne jest, aby była to norma prawnie relewantna, tzn. przesądzająca sposób rozpatrzenia zawisłej sprawy czy to w jej aspekcie proceduralnym, czy materialnym. Wyraziła także zapatrywanie, że dla ustalenia stanu relewantności danej niekonstytucyjnej normy dla sposobu rozpatrzenia spraw bez znaczenia jest to, czy została ona *expressis verbis* powołana w sentencji, czy uzasadnieniu orzeczenia. Istotne jest to, czy norma ta merytorycznie wpłynęła na treść rozstrzygnięcia, pozostaje z nim w ścisłym związku.

Konkludując, glosatorka wskazała, że derogacja dokonana wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego powinna zarówno wyłączać stosowanie w przyszłości niekonstytucyjnej normy prawa, jak również otwierać uprawnionemu drogę do skorzystania z jego prawa podmiotowego do wznowienia ostatecznie zakończonego postępowania w przypadku, gdy owa niekonstytucyjna norma była podstawą prawną podjętego w tej sprawie rozstrzygnięcia.

M.P.

Niedopuszczalne jest zawarcie ugody przez kuratora procesowego, ustanowionego dla strony, której miejsce pobytu nie jest znane.

(wyrok z dnia 17 października 2007 r., I CSK 261/07, S. Dąbrowski, B. Myszka, M. Kłós, OSNC-ZD 2008, nr 3, poz. 84; Rej. 2008, nr 10, s. 201)

Glosa

Magdaleny Rzewuskiej i Macieja Rzewuskiego, Monitor Prawniczy 2009, nr 20, s. 1130

Glosa ma charakter krytyczny.

Zdaniem autorów, ograniczenie uprawnień kuratora sądowego jedynie do czynności procesowych nie znajduje uzasadnienia w przepisach kodeksu postępowania cywilnego. Działania ustanowionego kuratora mają być skierowane w stronę skutecznej obrony praw strony reprezentowanej i jako takie powinny obejmować zarówno czynności procesowe, jak i materialnoprawne. Glosatorzy przywołali regulację stosowanego odpowiednio do zawierania ugody sądowej art. 203 § 4 k.p.c. jako formy zabezpieczenia w wypadku dokonywania tej czynności przez kuratora. Skoro wskazany przepis obliguje sąd do każdorazowego zbadania, czy zawierana ugoda nie jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, to sąd pośrednio bada również, czy działania kuratora nie zmierzają do naruszenia usprawiedliwionego interesu strony przez niego reprezentowanej.

Autorzy zaznaczyli, że przyjęcie poglądów Sądu Najwyższego podważa sens ustanawiania tego podmiotu w postępowaniu cywilnym, skoro bowiem kurator nie może dokonywać czynności materialnoprawnych i materialno-procesowych, to konsekwentnie trzeba odmówić kuratorowi uprawnień nie tylko do zawarcia ugody, ale także zgłoszenia w toku procesu zarzutu przedawnienia, wniesienie powództwa wzajemnego oraz zgłoszenie zarzutu potrącenia. Rozumowanie takie prowadzi do znacznego ograniczenia zakresu działania kuratora i w rezultacie może prowadzić do uniemożliwienia mu wyplenienia nadrzędnego obowiązku, jakim jest obrona praw reprezentowanego podmiotu.

R.N.

Dopuszczalna jest droga sądowa w sprawie o odszkodowanie za szkodę poniesioną na skutek wydania przed dniem 1 września 2004 r. decyzji administracyjnej, której nieważność została stwierdzona ostateczną decyzją administracyjną po tym dniu.

(uchwała z dnia 6 listopada 2008 r., III CZP 101/08, J. Górowski, I. Gromska-Szuster, Z. Strus, OSNC 2009, nr 4, poz. 57; BSN 2008, nr 11, s. 7; Rej. 2008, nr 11, s. 174; NPN 2008, nr 4, s. 101)

Glosa

Jerzego Parchomiuka, Orzecznictwo Sądów Polskich 2009, nr 10, poz. 106

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor zakwestionował posługiwanie się pojęciem „prawomocności” decyzji administracyjnych, wskazując, że w nauce prawa administracyjnego pojęcia „prawomocności” i „ostateczności” nie są tożsame. Uznał, że dla stosowania reguły intertemporalnej ujętej w uchwale decydujące znaczenie ma chwila, w której decyzja stała się ostateczna, a nie prawomocna. Zauważył, że sformułowana w uchwale reguła międzyczasowa nie znajduje zastosowania do art. 260 i 261 Ordynacji podatkowej.

Komentator wyraził następnie zapatrywanie, że o stosowaniu dawnego lub nowego prawa do bezprawia normatywnego powinna decydować data stwierdzenia niezgodności z aktem hierarchicznie wyższym aktu stanowiącego źródło szkody. Omówił również stosowanie analizowanych reguł intertemporalnych do odpowiedzialności za zaniechania legislacyjne.

W dalszej części opracowania autor przedstawił zagadnienie interpretacji art. 160 k.p.a., stosowanego jako podstawa roszczeń odszkodowawczych w przypadku, gdy stwierdzenie nieważności (niezgodności z prawem) decyzji stanowiącej szkody nastąpiło przed wejściem w życie nowelizacji kodeksu cywilnego z dnia 17 czerwca 2004 r. Zauważył również, że roszczenia, dla których podstawę prawną miał stanowić art. 160 k.p.c., uległy przedawnieniu najpóźniej z dniem 1 września 2007 r. Dostrzegł ponadto, że w zakresie przedawnienia art. 442¹ k.c. jest mniej korzystny niż art. 160 k.p.a.

Uchwałę omówił Z. Strus w "Przeglądzie orzecznictwa" (Pal. 2009, nr 1-2, s. 250).

M.P.

*

W sprawie z powództwa gminy o zapłatę kwoty z tytułu dodatkowej opłaty rocznej ustalonej decyzją podjętą na podstawie art. 63 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jed. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.), droga sądowa jest niedopuszczalna.

(uchwała z dnia 18 grudnia 2008 r., III CZP 116/08, Z. Strus, M. Kocon, D. Zawistowski, OSP 2009, nr 10, poz. 105; BSN 2008, nr 12, s. 6; Rej. 2009, nr 1, s. 184)

Glosa

Lidii Klat-Werteleckiej i Elżbiety Klat-Górskiej, Orzecznictwo Sądów Polskich 2009, nr 10, poz. 105

Glosa ma charakter aprobujący.

W pierwszej części opracowania autorki przedstawiły problematykę rozgraniczenia drogi administracyjnej i sądowej w postępowaniu rozpoznawczym oraz egzekucyjnym. Omówiły następnie dyscyplinujący charakter dodatkowych opłat rocznych za użytkowanie wieczyste, które mają spowodować zgodne z umową zagospodarowanie nieruchomości gruntowej. Wskazały, że opłata dodatkowa jest niezależna od istnienia i wysokości szkody poniesionej przez właściciela nieruchomości. Wyraziły zapatrywanie, że nakładanie opłaty dodatkowej w drodze administracyjnej jest usprawiedliwione ochroną interesu lokalnej wspólnoty samorządowej lub Skarbu Państwa.

Glosatorki podzieliły stanowisko Sądu Najwyższego, podkreślając, że dodatkowa opłata roczna nakładana jest w drodze decyzji administracyjnej, wykonywanej w drodze egzekucji administracyjnej.

M.P.

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC-ZD 2009, NR D

Postanowienie o odrzuceniu zażalenia na postanowienie o odrzuceniu zażalenia, którym strona zaskarżyła postanowienie o odrzuceniu skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, podlega zaskarżeniu do Sądu Najwyższego na podstawie art. 394¹ § 2 k.p.c., niezależnie od tego, czy zostało wydane przez sąd pierwszej, czy drugiej instancji.

(postanowienie z dnia 4 września 2008 r., IV CZ 69/08, H. Pietrkowski, K. Tyczka-Rote, D. Zawistowski, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 87)

*

Jeżeli doręczenie następuje na nieruchomości zabudowanej domem jednorodzinny, na której właściciel umieścił pocztową skrzynkę oddawczą, prawidłowe zawiadomienie go o nieudanej próbie doręczenia przesyłki sądowej wymaga pozostawienia pisemnego zawiadomienia w tej skrzynce, a nie na drzwiach mieszkania.

(postanowienie z dnia 4 września 2008 r., IV CZ 71/08, H. Pietrkowski, K. Tyczka-Rote, D. Zawistowski, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 88)

*

W świetle art. 77 ust. 1 Konstytucji nie istnieje konstytucyjne prawo do odszkodowania za szkody wynikłe z zaniechania władzy publicznej.

(wyrok z dnia 5 września 2008 r., I CSK 41/08, M. Kocon, G. Bieniek, D. Dończyk, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 89)

*

Czynnością prawną osoby prawnej dokonaną *per facta concludentia* jest takie zachowania skierowane do osób trzecich, które w normalnym toku postępowania należą do kompetencji organu uprawnionego do reprezentacji tej osoby, a ich podejmowanie usprawiedliwia przyjęcie, że dzieje się tak zgodnie z wolą osób uprawnionych do składania oświadczeń woli w imieniu osoby prawnej.

(wyrok z dnia 26 września 2008 r., V CSK 108/08, M. Sychowicz, B. Myszka, K. Strzelczyk, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 90)

*

Dniem uiszczenia opłaty sądowej wnoszonej za pośrednictwem instytucji lub osoby zajmującej się działalnością polegającą na transferze pieniędzy (np. parabanki, pośrednicy, instytucje doręczeniowe) nie jest dzień powierzenia temu podmiotowi funduszy niezbędnych do uiszczenia opłaty, lecz dzień uznania rachunku bankowego prowadzonego dla sądu.

(postanowienie z dnia 26 września 2008 r., V CZ 54/08, M. Sychowicz, B. Myszka, K. Strzelczyk, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 91)

*

Niedopuszczalne jest przeniesienie przez przelew wierzytelności wyrażonej w wekslu, bez wydania nabywcy weksla (art. 517 k.c. w związku z art. 921¹² k.c.).

(wyrok z dnia 8 października 2008 r., V CSK 124/08, L. Walentynowicz, I. Gromska-Szuster, K. Tyczka-Rote, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 92)

*

Grunt, na którym usytuowana jest bocznicą kolejowa, nie jest zwolniony z opłat z tytułu użytkowania wieczystego (art. 8 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym, jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 16, poz. 94 ze zm.).

(wyrok z dnia 23 października 2008 r., V CSK 121/08, D. Zawistowski, A. Górski, M. Sychowicz, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 93)

*

Decyzja samorządowego kolegium odwoławczego jest decyzją ostateczną w rozumieniu art. 160 § 6 k.p.a. nawet wtedy, gdy strona złoży wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy, o którym mowa w art. 127 § 3 k.p.a.

(wyrok z dnia 21 listopada 2008 r., V CSK 204/08, M. Bączyk, J. Frąckowiak, Z. Kwaśniewski, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 94)

*

Norma konstytucyjna może stanowić podstawę prawną rozstrzygnięcia sprawy przez sąd, jeżeli jest skonkretyzowana w stopniu pozwalającym na samoistne jej zastosowanie.

(wyrok z dnia 8 stycznia 2009 r., I CSK 482/08, T. Wiśniewski, M. Bączyk, K. Zawada, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 95)

*

Organ państwowej jednostki organizacyjnej podejmujący czynności za Skarb Państwa obowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej wykazać swoje umocowanie stosownym dokumentem, którym jest akt powołania lub inny akt równorzędny potwierdzający powierzenie określonej osobie pełnienie funkcji organu państwowej jednostki organizacyjnej (art. 67 § 2 i art. 68 k.p.c.).

(wyrok z dnia 9 stycznia 2009 r., I CSK 304/08, G. Bieniek, E. Skowrońska-Bocian, B. Ustjanicz, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 96)

*

Spółka akcyjna powstała w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego może być uważana za posiadacza samoistnego (art. 231 § 1 k.c.) nieruchomości przejętej na własność Państwa na podstawie ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz.U. Nr 3, poz. 17) i oddanej przedsiębiorstwu w zarząd, jeżeli we właściwym trybie została stwierdzona nieważność orzeczenia nacjonalizacyjnego.

(wyrok z dnia 15 stycznia 2009 r., I CSK 333/07, T. Wiśniewski, M. Bączyk, Z. Kwaśniewski, B. Myszka, K. Pietrzykowski, E. Skowrońska-Bocian, L. Walentynowicz, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 97)

*

Art. 179 § 1 k.c. ma zastosowanie przez analogię do zrzeczenia się użytkowania wieczystego, jeżeli oświadczenie o zrzeczeniu zostało złożone w czasie jego obowiązywania.

(wyrok z dnia 16 stycznia 2009 r., V CSK 259/08, S. Dąbrowski, J. Frąckowiak, H. Pietrzkowski, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 98)

*

W świetle art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 45, poz. 435 ze zm.), lasem jest także grunt o zwartej powierzchni co najmniej 0,10 ha, pokryty roślinnością leśną (uprawami leśnymi), drzewami i krzewami oraz runem leśnym, który nie spełnia żadnego dodatkowego kryterium przewidzianego w art. 3 pkt 1 lit. a, b i c tej ustawy.

(wyrok z dnia 28 stycznia 2009 r., IV CSK 353/08, M. Wysocka, G. Bieniek, B. Myszka, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 99)

*

Na podstawie zajęcia udziałów dłużnika w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością wierzyciel jest legitymowany do wytoczenia powództwa

o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników zagrażającej możliwości uzyskania zaspokojenia (art. 910² § 1 *in fine* k.p.c.).

(wyrok z dnia 30 stycznia 2009 r., II CSK 355/08, G. Misiurek, I. Gromska-Szuster, H. Wrzeszcz, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 100)

*

Żądanie zasądzenia odszkodowania z tytułu ubezpieczonego mienia stanowiącego majątek wspólników spółki cywilnej, która uległa rozwiązaniu, nie stanowi czynności zmierzającej do zachowania wspólnego prawa do przedmiotu współwłasności.

(wyrok z dnia 11 lutego 2009 r., V CSK 325/08, A. Górski, T. Bielska-Sobkowicz, H Pietrzkowski, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 101)

*

1. Niezgodność orzeczeń, o której mowa w art. 27 ust. 3 konwencji o jurysdykcji i wykonaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych sporządzonej w Lugano dnia 16 września 1988 r. (Dz.U. z 2000 r. Nr 10, poz. 132) może dotyczyć zarówno orzeczeń mających za przedmiot to samo roszczenie, jak i inne roszczenia, jednak związane tą samą kwestią wspólną.

2. Odmowa uznania orzeczenia zagranicznego (stwierdzenia wykonalności) na podstawie art. 27 ust. 3 konwencji może być oparta na podstawie odmiennego rozstrzygnięcia kwestii wspólnej, która w postępowaniu w jednym państwie stanowi przedmiot roszczenia głównego, a w postępowaniu w drugim państwie – zagadnienie prejudycjalne.

(postanowienie z dnia 19 lutego 2009 r., II CSK 492/08, K. Zawada, I. Koper, D. Zawistowski, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 102)

*

Artykuł 129 w związku z art. 136 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. –

Prawo ochrony środowiska (jedn. tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 25, poz. 150 ze zm.) stanowi samodzielną podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej związanej z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości w wyniku ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania.

(wyrok z dnia 25 lutego 2009 r., II CSK 546/08, B. Myszka, K. Pietrzykowski, B. Ustjanicz, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 103)

*

1. Na podstawie art. 11 zdanie drugie k.p.c. nie jest możliwe obalenie w postępowaniu cywilnym ustaleń prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa.

2. Artykuł 156 k.c. dotyczy jedynie czynności prawnych wyłącznie rozporządzających.

(wyrok z dnia 5 marca 2009 r., II CSK 484/08, K. Zawada, I. Koper, D. Zawistowski, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 104)

*

Decyzja o zatwierdzeniu projektu wymiany gruntów uprawdopodobnia prawo własności uczestnika postępowania scaleniowego do nieruchomości otrzymanej wskutek dokonanej wymiany w stopniu uzasadniającym wydanie przez sąd wieczystoksięgowy zarządzenia o obwieszczeniu publicznym, przewidzianym w § 24 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 września 2001 r. w sprawie prowadzenia ksiąg wieczystych i zbiorów dokumentów (Dz.U. Nr 102, poz. 1122 ze zm.).

(postanowienie z dnia 19 marca 2009 r., IV CSK 304/08, J. Górski, A. Górski, H. Pietrkowski, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 105)

*

1. Jeżeli wadliwa decyzja administracyjna zapadła przed wejściem w życie Konstytucji, odszkodowanie należne na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. nie obejmuje korzyści utraconych wskutek jej wydania, choćby ich utrata nastąpiła po wejściu w życie Konstytucji.

2. Jeżeli odszkodowanie ustalone według cen z chwili wyrokowania jest wyższe od odszkodowania należnego we wcześniejszym terminie płatności i żądanych od niego odsetek za okres od tego terminu do chwili wyrokowania, zasądzenie, oprócz odsetek za opóźnienie od daty wyrokowania, żądanych uprzednio odsetek prowadziłyby do kompensaty uszczerbku pokrytego już przez kwotę odszkodowania ustalonego zgodnie z zasadą przewidzianą w art. 363 § 2 k.c.

(wyrok z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, Z. Strus, I. Gromska-Szuster, K. Zawada, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 106)

*

Wniesienie pozwu z żądaniem zapłaty zachowku przerywa bieg przedawnienia całego roszczenia, nawet jeżeli kwota zachowku okaże się wyższa od żądanej w pozwie.

(wyrok z dnia 17 kwietnia 2009 r., III CSK 298/08, S. Dąbrowski, W. Katner, H. Pietrkowski, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 107)

*

Prawomocny wyrok sądu stwierdzający, że prawdziwe jest oświadczenie lustracyjne, iż określona osoba nie pracowała, nie pełniła służby ani nie była świadomym i tajnym współpracownikiem organów bezpieczeństwa państwa w rozumieniu ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne (Dz.U. Nr 70, poz. 443 ze zm.), wiąże sąd w sprawie o ochronę dóbr osobistych tej osoby.

(wyrok z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 622/08, B. Myszką, W. Katner, G. Misiurek, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 108)

*

Zgłoszenie zarzutu przedawnienia może zostać uznane za nadużycie prawa podmiotowego również wtedy, gdy do przedawnienia doszło z przyczyny obciążającej wyłącznie wierzyciela.

(wyrok z dnia 20 maja 2009 r., I CSK 386/08, T. Wiśniewski, G. Bieniek, S. Dąbrowski, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 109)

*

Zgodę na zmianę wierzyciela i wpisu tej zmiany w księdze wieczystej, w następstwie przeniesienia hipoteki związanego ze zbyciem wierzytelności bankowej, wyraża właściciel nieruchomości (upadły), a nie zarządca masy upadłości. Czynność ta nie dotyczy masy upadłości, lecz długu niewchodzącego do masy upadłości (art. 61 i 139 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze, Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.).

(postanowienie z dnia 20 maja 2009 r., I CZ 22/09, T. Wiśniewski, G. Bieniek, S. Dąbrowski, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 110)

*

Zażalenie na postanowienie w przedmiocie uznania wyroku sądu polubownego wydanego za granicą podlega rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym.

(postanowienie z dnia 24 czerwca 2009 r., I CSK 538/08, M. Sychowicz, W. Katner, K. Strzelczyk, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 111)

*

Jeżeli na podstawie przepisów ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach (Dz.U. Nr 32, poz. 159 ze zm.) w

brzmieniu obowiązującym do dnia 25 lipca 1972 r. określono – należący do jednego właściciela lokalu – udział w użytkowaniu wieczystym gruntu w innej wielkości niż udział we własności części wspólnych budynku, to w razie przekształcenia tego użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości (ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości, jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 51, poz. 1371) udział właściciela lokalu w nieruchomości wspólnej odpowiada udziałowi w użytkowaniu wieczystym.

(postanowienie z dnia 25 czerwca 2009 r., III CZP 42/09, G. Bieniek, J. Frąckowiak, I. Koper, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 112)

*

Samorządowe kolegium odwoławcze jest jednostką organizacyjną Skarbu Państwa w sprawie o wynagrodzenie szkody wyrządzonej decyzją wydaną przez to kolegium (art. 287 pkt 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2007 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Dz.U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.).

(postanowienie z dnia 9 lipca 2009 r., III CZP 45/09, G. Bieniek, W. Katner, K. Strzelczyk, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 113)

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2009, NR 12

Nie jest dopuszczalne oddalenie na posiedzeniu niejawnym wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym.

(uchwała z dnia 16 stycznia 2009 r., III CZP 128/08, I. Koper, M. Bączyk, K. Pietrzykowski, OSNC 2009, nr 12, poz. 156)

*

Bank nie jest uprawniony do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego przeciwko osobie, która bezpośrednio z bankiem dokonała czynności bankowej, po śmierci tej osoby.

(uchwała z dnia 16 stycznia 2009 r., III CZP 132/08, I. Koper, M. Bączyk (uzasadnienie), K. Pietrzykowski, OSNC 2009, nr 12, poz. 157)

*

1. Komunalna jednostka organizacyjna, sprawująca zarząd nieruchomością wspólną w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.), może po tym dniu nadal zarządzać nieruchomością. Zmiana zarządcy wymaga podjęcia uchwały właścicieli lokali, zaprotokołowanej przez notariusza (art. 18 ust. 2a).

2. Reprezentowanie wspólnoty mieszkaniowej przed sądem przez zarządcę wymaga umocowania w umowie o określeniu sposobu zarządu nieruchomością wspólną bądź w uchwale o zmianie tej umowy.

(uchwała z dnia 21 stycznia 2009 r., III CZP 129/08, I. Gromska-Szuster, T. Bielska-Sobkowicz, G. Misiurek, OSNC 2009, nr 12, poz. 158)

*

Zgoda spółki na ustanowienie zastawu rejestrowego na udziałach spółki powinna być wyrażona w formie właściwej dla umowy o ustanowienie zastawu rejestrowego na udziałach spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, to jest w formie pisemnej (art. 63 § 2 k.c. w związku z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, Dz.U. Nr 149, poz. 703 ze zm.).

(uchwała z dnia 21 stycznia 2009 r., III CZP 130/08, I. Gromska-Szuster, T. Bielska-Sobkowicz, G. Misiurek, OSNC 2009, nr 12, poz. 159)

*

W sprawie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego wydanego przed wejściem w życie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 178, poz. 1478), wszczętej po wejściu w życie tej ustawy, do wskazanego jako podstawa skargi zarzutu braku zapisu na sąd polubowny lub nieważności zapisu mają zastosowanie dotychczasowe przepisy kodeksu postępowania cywilnego. Skarżący może powołać się na tę podstawę skargi także wówczas, gdy w postępowaniu przed sądem polubownym nie podniósł takiego zarzutu.

(uchwała z dnia 21 stycznia 2009 r., III CZP 136/08, I. Gromska-Szuster, T. Bielska-Sobkowicz, G. Misiurek, OSNC 2009, nr 12, poz. 160)

*

W razie uznania na podstawie art. 527 k.c. za bezskuteczną wobec masy upadłości zbywcy czynności prawnej zbycia nieruchomości, pozostaje w mocy obciążenie nieruchomości hipoteką, ustanowioną po dacie dokonania tej czynności, a wierzyciel hipoteczny może żądać zaspokojenia swoich należności w postępowaniu upadłościowym stosownie do art. 204 § 1 pkt 2b rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.).

(uchwała z dnia 22 stycznia 2009 r., III CZP 134/08, A. Górski, M. Kocon, D. Zawistowski, OSNC 2009, nr 12, poz. 161)

*

Przewidziana w art. 207 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.) możliwość zwolnienia z poniesienia pierwszej opłaty z tytułu użytkowania wieczystego nie odnosi się do podmiotu, który zabudował nieruchomość na podstawie pozwolenia na budowę z lokalizacją czasową zgodną z ustaleniami planu miejscowego (art. 207 ust. 1a ustawy o gospodarce nieruchomościami).

(uchwała z dnia 22 stycznia 2009 r., III CZP 135/08, A. Górski, M. Kocon, D. Zawistowski, OSNC 2009, nr 12, poz. 162)

*

Komornikowi nie przysługuje, na podstawie art. 49 ust. 1 w związku z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (jedn. tekst: Dz.U. 2006 r. Nr 167, poz. 1191 ze zm.) w brzmieniu tych przepisów przed nowelizacją dokonanej ustawą z dnia 24 maja 2007 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 112, poz. 769), opłata stosunkowa w wypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela z powodu zapłaty przez dłużnika wierzycielowi pełnej kwoty dochodzonej w tym postępowaniu egzekucyjnym.

(uchwała z dnia 12 lutego 2009 r., III CZP 142/08, M. Bączyk, Z. Kwaśniewski, K. Tyczka-Rote, OSNC 2009, nr 12, poz. 163)

*

Przy rozpoznawaniu zażalenia na zarządzenie przewodniczącego, wzywające stronę do uzupełnienia opłaty od pozwu, nie podlega badaniu

zasadność stwierdzenia przez sąd braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

(uchwała z dnia 12 lutego 2009 r., III CZP 143/08, M. Bączyk, Z. Kwaśniewski, K. Tyczka-Rote, OSNC 2009, nr 12, poz. 164)

*

Przewidziany w art. 479⁹ § 1 zdanie drugie k.p.c. obowiązek dołączenia do pisma procesowego wniesionego do sądu dowodu doręczenia drugiej stronie odpisu tego pisma albo dowodu wysłania go przesyłką poleconą dotyczy także pisma z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji.

(uchwała z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 127/08 J. Gudowski, S. Dąbrowski, E. Skowrońska-Bocian, OSNC 2009, nr 12, poz. 165)

*

Umowa przenosząca własność w celu wykonania zobowiązania do przeniesienia własności nieruchomości (art. 158 k.c.), zawarta w formie aktu notarialnego sporządzonego przez notariusza zawieszono w czynnościach zawodowych (art. 68 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie, jedn. tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158), jest nieważna.

(uchwała z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 141/08, J. Gudowski, S. Dąbrowski, E. Skowrońska-Bocian, OSNC 2009, nr 12, poz. 166)

*

W razie wniesienia za pośrednictwem Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych do sądu okręgowego skargi na orzeczenie Krajowej Izby Odwoławczej, skarżący nie przesyła jej odpisu wykonawcy, który zgłosił przystąpienie do postępowania odwoławczego po stronie przeciwnika skargi.

(uchwała z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 147/08, J. Gudowski, S. Dąbrowski, E. Skowrońska-Bocian, OSNC 2009, nr 12, poz. 167)

*

Pod rządem art. 442¹ § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości.

(uchwała z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09, J. Gudowski, S. Dąbrowski, E. Skowrońska-Bocian, OSNC 2009, nr 12, poz. 168)

*

Sąd rozpoznający sprawę o zadośćuczynienie wszczętą przez opiekuna osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie za życia podopiecznego, ale przed uzyskaniem zezwolenia na wytoczenie powództwa – tocząca się po śmierci ubezwłasnowolnionego z udziałem jego następców prawnych – ocenia samodzielnie, czy opiekun uzyskałby zezwolenie sądu opiekuńczego na wytoczenie powództwa (art. 156 w związku z art. 175 k.r.o.).

(wyrok z dnia 27 listopada 2008 r., IV CSK 306/08, M. Sychowicz, H. Wrzeszcz, K. Zawada, OSNC 2009, nr 12, poz. 169)

*

Uchwała wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o podwyższeniu kapitału zakładowego przez zmianę umowy spółki nie wymaga jednomyślności.

(wyrok z dnia 3 grudnia 2008 r., V CSK 283/08, L. Walentynowicz, T. Bielska-Sobkowicz, J. Górski, OSNC 2009, nr 12, poz. 170)

*

Ustanowienie przez sąd rozdzielenia majątkowej między małżonkami, którzy pozostawali we wspólności ustawowej lub umownej, z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa jest dopuszczalne w zasadzie tylko wtedy, gdy z powodu separacji faktycznej (życia w rozłączeniu)

niemożliwe było już w tym dniu ich współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym.

(wyrok z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 371/08, K. Strzelczyk, T. Bielska-Sobkowicz, K. Zawada, OSNC 2009, nr 12, poz. 171)

*

Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, w którym stwierdzono niezgodność z Konstytucją przepisu uchylającego wcześniej obowiązujący przepis, wywołuje skutek *ex tunc*, co oznacza, że przepis uchylony "odzyskuje" moc prawną ze skutkiem *ex tunc* w chwili ogłoszenia orzeczenia w organie promulgacyjnym.

(wyrok z dnia 20 maja 2009 r., I CSK 379/08, T. Wiśniewski, G. Bieniek, S. Dąbrowski, OSNC 2009, nr 12, poz. 172)

SYLWETKI SĘDZIÓW SĄDU NAJWYŻSZEGO

Rozmowa
z **Marią Grzelką**



Jacek Gudowski: *Droga Marylko, Twoje odejście w stan spoczynku, nagłe i niezapowiedziane, było dla nas, sędziów Izby Cywilnej, dużym zaskoczeniem. Co Cię skłoniło do podjęcia tej decyzji?*

Maria Grzelka: Ze względu na zaistniałą nagle sytuację rodzinną, związaną z pracą zawodową syna i synowej, okazało się, że niezbędna jest moja pomoc w prowadzeniu ich domu i opiece nad dzieckiem, w rozmiarze nie dającym się pogodzić z moją pracą w Sądzie. Dlatego postanowiłam odejść w stan spoczynku.

J.G.: *Motywy współczesnej młodzieży wybierającej zawód prawnika są dość jasne i oczywiste. A co spowodowało, że Ty – już z górą czterdzieści lat temu – wybrałaś ten piękny zawód? Pamiętam, mawiało się wtedy, że na prawo idą ci, którzy mają szerokie, lecz niesprecyzowane zainteresowania humanistyczne. Ciągoty czysto jurystyczne w ówczesnych decyzjach należały do rzadkości. Jak było w Twoim wypadku?*

M.G.: Nie byłam wyjątkiem wśród rzeszy maturzystów, którzy – jak to ładnie, Jacku, nazwałeś – mieli szerokie, lecz niesprecyzowane zainteresowania humanistyczne, a wykształcenie prawnicze postrzegali jako przygotowanie do podjęcia po studiach satysfakcjonującej pracy nie tylko w sądownictwie lub organach obsługi prawnej, ale także w administracji lub przedsiębiorstwach państwowych.

J.G.: *Czy możesz coś powiedzieć o środowisku, z którego wyszłaś? Czy ono ukształtowało Cię w jakiś sposób lub wpłynęło znacząco na Twoje zawodowe losy?*

M.G.: Urodziłam się i wychowałam na Kociewiu, w drugim, po Kaszubach, regionie etniczno-kulturowym Pomorza Gdańskiego, obejmującym dorzecze Wierzycy i Wdy nad doliną Wisły, którego stolicą jest Starogard Gdański. W rodzinie nie było tradycji zawodów prawniczych, jeśli nie liczyć kilkuletniej pracy mojej Matki, w młodości, w charakterze sekretarki w kancelarii adwokackiej i stanowiska sekretarza sądowego, które przez wiele lat sprawował pasierb mojej babci Anny. Jednakże, jak sięgam pamięcią do okresów dzieciństwa i młodości, w rozmowach rodzinnych zawód prawnika, szczególnie sędziego i adwokata, traktowany był ze szczególną atencją jako zaświadczący o wysokiej pozycji społecznej nie tylko ze względu na umiejętności profesjonalne, ale także z racji prezentowania wysokich walorów moralnych.

J.G.: *Twoja kariera prawnicza była „przeplatana”. Po okresie sędziowskim nastąpił okres adwokacko-radcowski, a potem znów znalazłaś się w sądownictwie. Opowiedz o początkach, o aplikacji i pierwszych latach w Sądzie Powiatowym w Starogardzie Gdańskim. Czy spotkałaś ludzi, zwłaszcza sędziów, którzy przyczynili się do zarysowania Twego wyraźnego sędziowskiego profilu?*

M.G.: Aplikację sądową rozpoczęłam w 1967 roku, tuż po studiach na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, jako stypendystka Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku. W tamtych latach sądownictwo, mizernie opłacane w porównaniu z zawodami prawniczymi „pozasądowymi”, zabiegało o absolwentów wydziałów prawa m.in. w formie fundowania studentom stypendiów. Zdecydowałam się na stypendium i aplikację sądową za namową zaprzyjaźnionego z moimi Rodzicami adwokata ś.p. Władysława Kiliana, któremu zwierzyłam się z zamiaru podjęcia po studiach pracy na PKP w charakterze referenta prawnego za stosunkowo

wysoką pensję. Pamiętam Jego słowa: „Dziecko, bez aplikacji nie będziesz prawnikiem” i do dziś jestem Mu wdzięczna za udzieloną radę, dopiero bowiem w okresie aplikacji zrozumiałam, że bez względu na warunki finansowe tak naprawdę pragnę być tylko sędzią. Zapatrzyłam się w wizerunek sędziego jako osoby niezależnej, niepoddającej się jakimkolwiek sugestiom zewnętrznym i porządkującej ludzkie sprawy według własnej najlepszej wiedzy fachowej i sumienia. Zafascynowała mnie też swego rodzaju teatralność rozprawy sądowej i wiodąca w niej rola sędziego, w czym niewątpliwie odbiły się echem moje szkolne ciągoty do recytacji, prowadzenia apeli i akademii „ku czci” lub innych publicznych wystąpień. Ale też sędziów – nauczycieli miałam znamienitych, że wymienię tylko niektórych sędziów Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku – Jana Graffa, Włodzimierza Maruczyńskiego, Jana Stąpfa, Józefa Pietraszewskiego, Zofię Petelczyc i Mariana Zajęca.

W Sądzie Powiatowym w Starogardzie Gdańskim rozpoczęłam pracę jako asesor w atmosferze plotek na temat mojego zachowania w czasie pierwszej rozmowy z kierownictwem Sądu Wojewódzkiego przed rozpoczęciem aplikacji, a następnie, po zdaniu egzaminu sędziowskiego, przy wręczaniu asesorum zaświadczeń stwierdzających prawo do orzekania. W obydwu tych sytuacjach zadano mi m.in. pytanie: „A jak u pani ze światopoglądem?” i w obydwu przypadkach odpowiedziałam, że jestem osobą wierzącą i praktykującą. Wywołało to niemałą konsternację, zadawano mi dalsze pytania w rodzaju: „A co pani robi, jak przyjdzie pani sądzić księdza?”, „Czy w Boże Ciało będzie pani paradować w procesji?”. Obawiałam się czynienia mi przeszkód w zatrudnieniu, ale nic takiego się nie stało. W Starogardzie ówczesny Prezes Sądu Powiatowego Ryszard Górecki przyjął mnie przychylnie. Służył mi też radą i opieką przez siedem lat wspólnego urzędowania i również Jego osobę zachowałam w szczególnie wdzięcznej pamięci.

J.G.: *Co spowodowało, że w 1976 r. odeszłaś z sądownictwa? Czy to tylko Twoja „niespokojna dusza”, która najpewniej nieraz później się odzywała, czy były inne, bardziej prozaiczne przyczyny?*

M.G.: W 1976 roku odeszłam do pracy radcy prawnego, bo nie dawałam sobie rady z nawałem pracy w sądzie. Rozprawy prowadziłam często do późnych godzin popołudniowych, miałam małe dziecko, uzasadnienia orzeczeń sporządzałam nocami, mąż, z racji funkcji dyrektora Zespołu Szkół Budowlanych stale był zajęty i nie był w stanie wiele mi pomagać, w domu czułam się bardzo zmęczona.

Po kilku latach, w ciągu których poznałam specyfikę zawodu radcy prawnego, uświadomiłam sobie, że ta praca, choć mniej wyczerpująca, nie daje mi jednak takiej satysfakcji, jak praca sędziego cywilisty. Trzeba pamiętać, że był to okres gospodarki tzw. nakazowo-rozdzielczej, gdy spory pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej rozstrzygał arbitraż gospodarczy. Tęskniłam do „prawdziwej cywilistyki” i do atmosfery sal sądowych. Gdy koledzy z zespołu adwokackiego w Starogardzie zaproponowali mi pracę w adwokaturze, zgodziłam się, tym bardziej że poczułam się wyróżniona ich zaproszeniem w okresie, w którym trudno było zostać członkiem zespołu adwokackiego. Jednakże nie odnalazłam się również w tym zawodzie, choć klientów miałam wielu, a i zarobki osiągałam wyższe niż w poprzednich zawodach. Główną przyczyną mojego braku spełnienia się w pracy adwokata było towarzyszące mi nieustannie sędziowskie widzenie sprawy, w której przychodziło mi występować w obronie interesu już tylko jednej ze stron. Przyzwyczajona w sądzie do rozważania sytuacji obu stron i to pod kątem ochrony interesu każdej z nich, a także do poszukiwania, również z urzędu, tzw. prawdy obiektywnej, źle znosiłam sytuacje, w których wygrywałam lub przegrywałam sprawę wbrew własnemu wewnętrznemu przekonaniu. Zdarzało mi się też doświadczać przejawów niestosownego zachowania się sędziów w stosunku do stron lub świadków, a nawet pełnomocników; te zachowania były dla mnie jako sędziego nie do pomyślenia, a jako adwokat byłam wobec nich praktycznie bezsilna i bardzo nad tym ubolewałam. Nie da się ukryć, że także pewna pryncypialność w wyrażaniu poglądów, charakterystyczna dla zawodu sędziego, która z czasem stała się prawdopodobnie cechą także mojej osobowości, była przeszkodą w odczuwaniu pełnej satysfakcji z pracy adwokata.

J.G.: *Zawód radcy prawnego i adwokata wykonywałaś prawie 10 lat. Jak to wpłynęło na Twój zawodowy rozwój i w jaki sposób odcisnęło się na późniejszej, wznowionej karierze sędziowskiej? I co zaważyło na tym, że powróciłaś do sądenia? Czy – Twoim zdaniem – doświadczenie adwokackie pomaga, czy raczej przeszkadza w pracy sędziego?*

M.G.: Wróciłam do wykonywania zawodu sędziego sądu rejonowego niezwłocznie po tym, jak ówczesny Prezes Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku Jędrzej Witkowski zasugerował mi taką możliwość, a Minister Sprawiedliwości odniósł się do mojej sprawy przychylnie. Choć zrobiłam to bez wahania, to jednak dwóch

poprzednich okresów pracy mimo wszystko nie uważałam za nic nieznaczące. Przeciwnie, praca wśród ludzi, których problemy były mi znane niejednokrotnie w kontekście szerszym aniżeli niezbędny do zajęcia stanowiska procesowego, pozwoliła mi obserwować jak prawo w ogóle, a określone orzeczenia sądów w szczególności funkcjonują w życiu codziennym. Unaoczniała, że niekiedy rozstrzygnięcie ze wszech miar przekonujące z jurydycznego punktu widzenia odbierane jest jako niesłuszne i niesprawiedliwe. Dostrzegłam też, jak delikatna jest materia powagi sądu i autorytetu sędziego, jak łatwo określony gest lub słowo sędziego może być poczytane za przejaw braku bezstronności lub powagi w traktowaniu uczestników postępowania sądowego. O tym wszystkim starałam się zawsze pamiętać w dalszej swojej pracy sędziego.

J.G.: *Praca w Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku to był przedsmak Sądu Najwyższego. Byłaś tam także przewodniczącą wydziału, przypuszczam, że bardzo surową i wymagającą... Ciekawy jestem Twojego zdania; czy praca na stanowiskach funkcyjnych – powiedzmy, przewodniczącego wydziału – wzbogaca czy zuboża sędziowski potencjał?*

M.G.: W Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku od początku jego istnienia, tj. od dnia 1 października 1990 roku, pracowałam przez ponad 8 lat, orzekając w sprawach cywilnych i pełniąc jednocześnie funkcję przewodniczącej Wydziału Cywilnego. Wspominam ten okres ze szczególnym sentymentem, ponieważ miałam szczęście pracować z gronem sędziów nie tylko wybitnych profesjonalistów – z których wkrótce wielu awansowało do Sądu Najwyższego – ale także osób o podobnym stosunku do życia i zwyczajnie sympatycznych. Sprawilo to, że po stosunkowo niedługim okresie staliśmy się zgranym zespołem, także na płaszczyźnie towarzyskiej. Wprowadziliśmy zwyczaj odbywania przez składy orzekające tzw. posiedzeń wigilijnych, a niezależnie od tego spotykaliśmy się w różnych składach osobowych wówczas, gdy któryś z sędziów pragnął przedyskutować jakiś „swój” problem prawny w szerszym gronie. Te ostatnie spotkania odbywały się najczęściej w moim gabinecie i z moim udziałem, stąd – choć zasiadałam w składach orzekających rzadziej niż pozostali sędziowie – moja administracyjna funkcja nie przeszkadzała mi uczestniczyć w rozważaniu także innych problemów aniżeli wynikające z własnego decernatu. Raz w miesiącu odbywaliśmy w pełnym składzie Wydziału zebrania, na których omawialiśmy zmiany legislacyjne, problemy prawne i sprawy organizacyjne. Jako jedni z pierwszych zaczęliśmy wydawać biuletyn Sądu Apelacyjnego z tezami ważniejszych naszych

orzeczeń. Po sześciu latach opracowałam zbiór wybranych orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawach o ochronę dóbr osobistych, który wraz z częścią ogólną, zawierającą omówienie podstawowych pojęć i aktów normatywnych, ukazał się w formie książki na lokalnym rynku wydawniczym i miał dwa wydania. W Sądzie Apelacyjnym wyżywałam się też w pracy organizatorskiej, tym bardziej że na początku pozostawiono mi swobodę w doborze pracowników sekretariatu, w urzędzeniu wewnątrz, nawet niektóre druki sądowe były według mojego pomysłu.

Prawdą jest, że byłam wymagająca; odczuli to zapewne koledzy sędziowie, gdy stale ponaglałam ich w zakresie statystyki liczby załatwionych spraw, a panie sekretarki, gdy w rozmowach „w cztery oczy” zwracałam uwagę np. na nieuprzejme potraktowanie petenta w sekretariacie lub niestosowny strój lub uczesanie. Do dziś pan sędzia Sądu Najwyższego Lech Walentynowicz – wówczas sędzia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku – żartuje, że z miarką w rękę sprawdzałam długość spódniczek „mini”. Oczywiście, aż tak źle nie było, ale prawdą jest, że kultura pracy w sądach, której elementem jest m.in. odpowiedni strój pracowników sekretariatów, zawsze bardzo leżała mi na sercu.

Czy byłam surowa? Nie mnie to oceniać. W każdym razie, gdy odchodziłam do Sądu Najwyższego i żegnałam się z moim sekretariatem, to polały się łzy, a od pani Krysi Andrzejewskiej usłyszałam: „Myśmy się pani bały, ale bardzo panią lubiliśmy”.

Nie mam innych doświadczeń ani obserwacji z pracy sędziego na stanowiskach funkcyjnych i nie potrafię ocenić, czy generalnie funkcja administracyjna zuboża, czy wzbogaca pracę sędziego orzekającego. W moim przypadku nie było to zubożenie.

J.G.: *Przeście do Sądu Najwyższego to na pewno było wielkie, może nawet niespodziewane przeżycie. Opowiedz, proszę, o tym w kilku słowach...*

M.G.: Na delegowanie do Sądu Najwyższego zdecydowałam się w zamiarze zdobycia dalszej wiedzy fachowej w postrzeganiu i rozwiązywaniu problemów prawnych oraz zweryfikowania dotychczasowej praktyki organizowania sobie warsztatu sędziego. Wybierając się na delegację nie brałam w rachubę ubiegania się o stanowisko sędziego Sądu Najwyższego, ponieważ nie wyobrażałam sobie, że mogłabym sprostać obowiązkom sędziego najwyższego organu władzy sądowniczej. O tym, że później zdecydowałam się jednak kandydować przesądziły rozmowy z przyjaciółmi, którzy przekonywali mnie, że jestem wobec siebie zbyt

krytyczna i powinnam spróbować, tym bardziej że „zły ten żołnierz, który nie chce być generałem”. Odważyłam się więc i gdy sędziowie Sądu Najwyższego przyjęli mnie do swego grona, to radość moja była ogromna.

J.G.: *Co w prawie cywilnym ciekawi Cię najbardziej? Jakie są Twoje cywilistyczne pasje, a jakich dziedzin szczególnie nie lubisz?*

M.G.: Najbardziej lubiłam zawsze prawo rzeczowe, a także problematykę ksiąg wieczystych i hipoteki, natomiast zdecydowanie nie przepadałam za prawem handlowym oraz wekslowym i czekowym. W ostatnich kilkunastu latach moje szczególne zainteresowanie budziła też problematyka ochrony dóbr osobistych, w tym – zjawisko liberalizacji w orzecznictwie kryteriów oceny naruszenia godności i czci jako skutku obniżania się standardów obyczajowych w publicznych zachowaniach ludzi i w życiu prywatnym.

J.G.: *Od ubiegłego roku jesteś członkiem Państwowej Komisji Wyborczej. Czy z tej pracy można wydobyć jakieś sędziowskie smaki? Czy masz tam poczucie, że wciąż jesteś sędzią, czy raczej urzędnikiem?*

M.G.: To już dwa lata odkąd jestem członkiem Państwowej Komisji Wyborczej. Komisja nie jest oczywiście organem władzy sądowniczej, ale dzięki atrybutom samodzielności, niezależności i niezawisłości oraz neutralności politycznej, w które organ ten jest wyposażony dla przeprowadzania wyborów, a także przy rozstrzyganiu problemów wyborczych i kwestii wyłaniających się na tle innych zadań (np. kontroli finansowania partii politycznych) jego członkowie, choć nie sprawują wymiaru sprawiedliwości, mogą czuć się sędziami. Jednocześnie udział wyłącznie sędziów w składzie najwyższego organu wyborczego jest gwarancją apolityczności, niezawisłości i rzetelności w ustalaniu wyników wyborów.

J.G.: *Uchyl rąbka prywatności. Co zajmowało Twoje życie poza – jak to jeszcze przed wojną mawiano – „prawnictwem” i wykonywaniem innych służbowych obowiązków? Czy Twoja, przed laty, praca w lokalnym radiu w Pelplinie to jest coś, czym chciałabyś się w tym miejscu i przy tej okazji pochwalić?*

M.G.: Kiedy w 1975 roku urodziłam dziecko, ono przesłoniło mi świat tak, że przez długi okres życie wypełniało mi obok pracy zawodowej tylko macierzyństwo i na nic innego nie miałam ani czasu ani ochoty. W miarę upływu lat wracałam do dawnych ulubionych zajęć – wycieczek rowerowych po Kociewiu i pielęgnowania ogrodu przy domu. Przez okres około dwóch lat prowadziłam społecznie w lokalnym pelplińskim Radiu „Głos” audycję autorską pt. „Porządek rzeczy”. Próbowałam przybliżyć słuchaczom niektóre uregulowania prawne i skłonić do podzielenia się refleksjami na temat stosunku prawa stanowionego do praw naturalnych i norm moralnych. Audycja stała się swego rodzaju forum dyskusyjnym, które jednak po pewnym czasie przerosło mnie swoimi tematami, wymagającymi – według mojej oceny – przygotowania psychologicznego, socjologicznego, a także filozoficznego. Odnosząc wrażenie, że „porwałam się z motyką na słońce”, wycofałam się z działalności w Radiu. Wyniosłam jednak jak najlepsze wspomnienia ze współpracy z księdzem Ireneuszem Smaglińskim, dyrektorem Radia i pozostałymi współpracownikami.

J.G.: *Czym się teraz zajmujesz i jakie masz plany, bo nikt z Czytelników, a zwłaszcza sędziów Izby nie uwierzy, że spędzasz spokojny żywot sędziego w stanie spoczynku.*

M.G.: Obecnie ze względu na obowiązki domowe oraz zaangażowanie w pracach Państwowej Komisji Wyborczej nie mam dużo czasu dla siebie. Udaje mi się jednak odwiedzać rodzinne Kociewie, gdzie mam działkę letniskową, a na niej drzewa i krzewy ozdobne (m.in. bukowillę przywiezioną z Krety), które są moją dumą i lubię przy nich pracować. Oddaję się też studiowaniu historii dynastii Romanowów, szczególnie losów ostatniego panującego cara Rosji Mikołaja II i jego rodziny. Problematyka ta żywo mnie interesuje ze względu na Ojca (rocznik 1892), który był Kozakiem znad Donu i w młodości służył w wojsku carskim i który aż do śmierci w 1969 roku wspominał swoje dzieciństwo w stancy kozackiej, późniejsze parady wojskowe, nabożeństwa w cerkwi i bale w Petersburgu z udziałem córek cesarskiej pary, hymn „Boże cara chrani” oraz następne burzliwe losy w okresie rewolucji 1917 roku i po upadku caratu. Żałuję, że ani ja, ani żadne z trojga rodzeństwa nie zadbałyśmy o spisanie historii życia naszego Ojca. Próbuję sobie choć w części zrekompensować tę nie do odrobienia stratę gromadzeniem publikacji, dość licznych

w ostatnich latach, poświęconych dynastii Romanowów, które pozwalają mi na wczucie się w ducha epoki i środowisko, z którego wywodził się Ojciec.

A moje plany? No cóż, nie mam żadnych dalekosiężnych planów życiowych. Staram się jak najlepiej wypełniać obowiązki członka Państwowej Komisji Wyborczej oraz być użyteczna rodzinie w różnych bieżących sprawach, obserwując z radością, jak rozwija się mój wnuk Borys. I niech tak zostanie.

J.G.: *W imieniu sędziów Izby Cywilnej, kierownictwa Izby, oraz w imieniu własnym – serdecznie dziękuję. Życzymy Ci i Twojej Rodzinie, a zwłaszcza Boryskowi, wszystkiego najlepszego!*

Maria Grzelka, urodzona dnia 6 sierpnia 1945 r., absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu (1967 r.). W latach 1967–1969 aplikantka sądowa w okręgu Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku. W okresie 1969–72 asesorka w okręgu tego Sądu, pełniąca obowiązki sędziowskie w Sądzie Powiatowym w Starogardzie Gdańskim. Od dnia 1972 r. sędzią Sądu Powiatowego (Rejonowego) w Starogardzie Gdańskim. W latach 1976–1986 była radcą prawnym (do 1983 r.) i adwokatem w Starogardzie Gdańskim (do 1986 r.). W 1986 r. powróciła do sądownictwa; do 1987 r. była sędzią Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim, w latach 1987–1990 sędzią Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku, a w latach 1990–1999 sędzią Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, przewodniczącą wydziału cywilnego. W latach 1987–1998 szkoliła aplikantów radcowskich i adwokackich. W okresie od dnia 1 maja do dnia 31 lipca 1998 r. orzekała na delegacji w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego.

W dniu 23 marca 1999 r. została powołana na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego, które – w Izbie Cywilnej – zajmowała do dnia 30 czerwca 2008 r., tj. do dnia przejścia, na własną prośbę, w stan spoczynku. Od 2008 r. jest członkiem Państwowej Komisji Wyborczej.

W 2008 r. została wyróżniona medalem „Zasłużony dla Wymiaru Sprawiedliwości – *Bene Merentibus Iustitiae*”.

Oddana służbie sędziowskiej, zasłużona również dla adwokatury. Wykładowczyni na szkoleniach sędziów i młodzieży prawniczej. Perfekcyjna cywilistka, niezawodna koleżanka, wzór sędziowskiej sumienności i rzetelności.

INFORMACJE

W dniu 23 października odbyło się zgromadzenie sędziów Izby Cywilnej poświęcone zaopiniowaniu kandydatury sędziego Sądu Najwyższego Henryka Pietrkowskiego na stanowisko Przewodniczącego Wydziału II, przedstawionej przez Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby (art. 18 § 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym). Po przedstawieniu kandydatury odbyło się głosowanie, w którym zgromadzenie wyraziło opinię pozytywną. Sędzia Sądu Najwyższego Henryk Pietrkowski obejmie przewodnictwo Wydziału II z dniem 6 listopada 2009 r.

Po zgromadzeniu odbyła się narada robocza. Prezes Sądu Najwyższego prof. dr hab. Tadeusz Ereciński złożył gratulacje sędziom Sądu Najwyższego Józefowi Frąckowiakowi, Antoniemu Górskiemu i Tadeuszowi Wiśniewskiemu, obchodzącym jubileusze 40-lecia pracy, oraz sędziom Marianowi Koconowi i Henrykowi Pietrkowskiemu, obchodzącym jubileusze 35-lecia. Prezes poinformował także o jubileuszach – nieobecnych na naradzie – sędziego Sądu Najwyższego Gerarda Bieńka, obchodzącego 45-lecie pracy, oraz sędzi Sądu Najwyższego Ireny Gromskiej-Szuster i sędzi Sądu Najwyższego Barbary Myszkę, obchodzących jubileusze 40-lecia.

W części merytorycznej omówiono wyniki dyskusji nad projektem części ogólnej nowego kodeksu cywilnego. Głos zabrali sędziowie Sądu Najwyższego Józef Frąckowiak, Wojciech Katner, Antoni Górski, Marek Sychowicz, Kazimierz Zawada, Krzysztof Pietrzykowski, Krzysztof Strzelczyk oraz Mirosława Wysocka. Następnie powołano zespół do opracowania szczegółowego komunikatu o przebiegu dyskusji.

W drugiej części narady Prezes Tadeusz Ereciński w interesującym wykładzie przedstawił problematykę uznawania orzeczeń sądów zagranicznych. W dyskusji uczestniczyli sędziowie Sądu Najwyższego Henryk Pietrkowski, Mirosława Wysocka, Jacek Gudowski i Józef Frąckowiak.

Na zakończenie narady zabrał głos sędzia Sądu Najwyższego Stanisław Dąbrowski, Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa, który przedstawił problemy stojące w ostatnim okresie przed Krajową Radą Sądownictwa.

*

Uchwałą Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 10 września 2009 r. sędziowie Sądu najwyższego w stanie spoczynku Elżbieta Skowrońska-Bocian oraz Zbigniew Strus wyróżnieni zostali medalem „Zasłużony dla Wymiaru Sprawiedliwości – *Bene Merentibus Iustitiae*”. Serdecznie gratulujemy.

Dane statystyczne – październik 2009 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia						Inny sposób	
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania		
1.	CK	2	-	2	-	-	-	1	-	1	-	-
2.	CSK	1137	269	310	-	20	3	18	-	238	31	1096
3.	CZP, w tym:	44	11	20	12	-	-	-	-	-	8	35
	- art. 390 k.p.c.	41	9	19	11	-	-	-	-	-	8	31
	- skład 7-miu	3	2	1	1	-	-	-	-	-	-	4
	- pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	108	42	26	-	18	-	2	-	-	6	124
5.	CO, w tym	22	21	27	-	1	-	-	1	-	25	16
	- art. 401 k.p.c.	3	-	1	-	-	-	-	-	-	1	2
	- art. 45, 48 k.p.c.	19	21	26	-	1	-	-	1	-	24	14
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	138	51	73	-	-	-	-	1	20	52	116
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	RAZEM	1451	394	458	12	39	3	21	2	259	122	1387